

CENA NUMERU

20 gr.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we
Lwowie 4 zł 50 gr.
Dostawo do
domu i w całej
Polsce z przesy-
łką pocztową 4 zł
30 gr., zagranicą
miesięcznie 6
50 gr.

Dla urzędników
państw. i nau-
czycieli miesię-
cznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 10
Telefon redakcji
19.

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.

Redaktor naczelny
przyjmuje: od
1-2 w południe.
P. K. O. Nr.
153.215.

Najlepszą kawę poleca F-a „ZAKOPANE“ Moor & Stachowicz, Lwów, Akademicka — 24 — Sapielhy 25.

W oczekiwaniu...

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, 23 czerwca.

W nastroju pełnym oczekiwania, ale bez specjalnego wzruszenia zagaił wicemarszałek Daszyński posiedzenie Sejmu, zwołanego po raz pierwszy od chwili wielkiego przełomu majowego. Sejm wysłuchał dziś expose ministra skarbu i przystąpił do pracy. Pan minister Klarner postawił dziś w imieniu rządu kwestję zaufania. Była to manifestacja, bo nikt w Polsce — jak długo i szeroko — nie może sobie wyobrazić takiej ewentualności, aby Sejm zapominał się choćby na chwilę i — usiłował powrócić do naradów majowych. Demonstracja rządu silnego świadomością celów miała za zadanie podkreślenie wagi, jaką rząd przywiązuje do szybkiego uchwalenia prowizorium budżetowego.

Premier Bartel powiedział wczoraj dziennikarzom dobitnie, że przełożenia rządu, zgłoszone do Sejmu, traktowane są jako niezwykle pilne, niecierpiące zwłoki. Rząd nie boi się krytyki, ale nie chce i nie dopuści, aby dyskusja nad jego przedłożeniami stała się kamieniem młyńskim. obracającym potokiem gadatliwości, która odsuwa w nieskończoność uchwalenie budżetu. Rząd szuka kontaktu z Sejmem, choć mógłby się bez tego obejść, nie boi się wskazań, które mogą ujawnić błędy lub nawet tylko niedokładności w sformułowaniu budżetu, ale chce, aby się to działo w terminie określonym.

Tylko na płaszczyźnie rychkich obrad Sejmu może się więc obecnie toczyć dyskusja. Innej nie widzimy. Niema teraz nawet możliwości dla niewinnych napozór kruczków, w które nasza praktyka parlamentarna dotychczas obfitowała. Rząd mówi: Przywiązujemy wagę tylko do ograniczonej liczby ustaw, bo od uchwalenia tych ustaw uzależnia rząd możliwość dokonania, a raczej podjęcia prac, do których został powołany.

Sejm przystępuje więc do pracy. Wiele dotychczas padło pod adresem Sejmu zarzutów niesłusznych. Nie twierdzimy, że poszczególne postowie nie mają możliwości i kwalifikacji do spełniania obowiązków poselskich. Ale rozumiemy, że w obecnym swym składzie Sejm nie jest już zdolny do pracy na szerszą skalę. Najlepsze co może uczynić — to bez obrażonej ambicji pozwolić, aby rząd świadom celów i dróg — pracami kierował. Innej drogi niema. Sejm przed zakończeniem swego żywota stanął wobec zadania, od którego nie wolno mu się uchylić pod żadnym pozorem. Ma pomóc

Przed wyborem marszałka Sejmu.

Poważne ugrupowania sejmowe za ponownym wyborem marszałka Rataja.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 czerwca.

Porządek dzienny następnego posiedzenia Sejmu, które wyznaczone zostało na dzień 25 b. m., godz. 10 rano, jest następujący:

1) Wybór Marszałka Sejmu; 2) pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie art. 112 ust. o szkołach akademickich; 3) pierwsze czytanie projektu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji; 4) sprawozdanie komisji budżetowej z proj. ust. o prowizorium budżetowym; 5) dalszy ciąg dyskusji nad rządowym projektem ustawy o podatkach od lokali; 6) sprawozdanie komisji oświatowej o poprawkach Senatu do projektu ustawy o stosunku służbo-

wym nauczycieli; 7) sprawozdanie komisji skarbowej o poprawkach Senatu do projektu ustawy o opłatach stemplowych.

Pierwszy punkt porządku dziennego wywołuje zrozumiałe zainteresowanie. Można już dziś stwierdzić, że poważne ugrupowania sejmowe zaślują niewymownie rezygnacji Marsz. Rataja i będą usiłowały zapewnić ponownemu wyborowi p. Rataja należyta większość, która byłaby dla p. Marsz. Rataja do przyjęcia. Narady w tej sprawie trwają i należy wyrazić życzenie, by akcja ta odniosła pomyślny skutek.

Gruntowna reorganizacja Ministerstwa Spraw wewnętrznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 czerwca

Rada Ministrów rozpatrywała dziś projekt reorganizacji ministerstwa spraw wewnętrznych, idący w kierunku zbliżenia organizacji tego resortu do wymogów życia, usunięcia biurokratyzmu z machiny państwowej i przestrzegania, by raz usunięty system biurokratyczny nie wkraśl się z powrotem, dążenie do decentralizacji władz, z tem, by sprawy drugorzędne przekazane zostały podwładnym organom mini-

sterstwa. Rada Ministrów rozpatrzyła sprawę przekształcenia departamentu administracyjnego ministerstwa spraw wewn. oraz zniesienia departamentu bezpieczeństwa i wcielenia jego agend do mającego powstać departamentu politycznego. W ten sposób osiągniętoby rozgraniczenie między sprawami politycznymi a administracyjnymi. Organizacja departamentu samorządowego pozostanie bez zmiany.

Nowy układ z Rumunją otworzy Polsce drogę na Wschód.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 czerwca

Korespondent Wasz dowiadyuje się, że w związku z dojściem do władzy w Rumunii rządu gen. Avarescu, aktualne jest podjęcie rokowań o uzupełnienie polsko-rumuńskiego traktatu handlowego, — zawartego w r. 1922. Będzie to nowy układ, który m. i. ma dać Polsce tereny wolno - cłowe w portach w Braile i Gatacu, co mieć be-

dzie nader doniosłe znaczenie dla ekspansji eksportu polskiego na Wschód.

CBRADY NAD WNIOSEM O ROZWIAZANIE SEJMU.

Warszawa, 23. 6. (PAT). Na jutro rano zostało zwołane posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej. Na porządku dziennym sprawa wniosku o rozwiązanie Sejmu.

rządowi w stworzeniu zdrowych podstaw rządzenia Państwem. Tego dotychczas nie robił w Polsce nikt. Dyskusja w Sejmie zarówno nad prowizorium budżetowym jak i nad projektami zmiany konstytucji, będzie się odbywała pod tem przemożeniem w kraju odczuciem zadań Sejmu w obecnej chwili. Świadomość ta musi dotrzeć i do murów

sejmowych. dokąd przed sześciu tygodniami dolatywały okrzyki ludu: precz z Sejmem, gdzie wojsko miało pozycję obronną, gdzie — jednym słowem — nie liczone wogóle, aby Sejm mógł mieć jeszcze coś do powiedzenia w sprawach publicznych. Skoro jednak Sejm odzyskał głos, niech go nie nadużywa!

Wręb.

Litwa wciąż marzy o Wilnie.

Kowno, 23. 6. (PAT). Prezydent ministrów Szelewicius wygłosił wczoraj w sejmie przemówienie programowe. Przemówienie to zapowiada szereg reform zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jakoteż zewnętrznej. Premier oświadcza, że w polityce zagranicznej nowy rząd litewski będzie miał za podstawę dążenie do zjednoczenia wszystkich terytoriów litewskich wraz ze stolicą państwa, Wilnem. Stosunki z innymi państwami Litwa oprze na istniejących umowach międzynarodowych, na moralności i zaufaniu. Z Polską nie będą nawiązane żadne stosunki, dopóki Litwie nie będzie zwrócone Wilno.

POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 23. 6. (PAT). Pan Marszałek Senatu, Trampczyński, wyznaczył plenarne posiedzenie Senatu na środę, 30 b. m., godz. 16.

NADWYRĘŻONE FINANSE ANGLJI.

Londyn, 23. 6. (PAT). Premier Baldwin, przemawiając w Izbie gmin, oświadczył, że zalecenia komisji węglowej co do upaństwowienia kopaliń ze względu na stan finansowy państwa, nadwyreżony z powodu strajku powszechnego i obecnego strajku węglowego, wymagają bardzo poważnego zastanowienia. Jeszcze i z tego powodu, że rząd ma na widoku przeprowadzenie konwersji długów w najbliższej przyszłości.

Notowania giełdowe.

Dolary w obrotach prywatnych: w Warszawie 10.24; w Krakowie 10.25; we Lwowie 10.22 zł.

Dolary na giełdzie urzędowej: 10.00; 10.02; 9.98 zł.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 0.00; N. Jork 5.16 i pół; Londyn 25.13 i siedm ósmych; Paryż 14.60; Wiedeń 73.00; Praga 15.31; Włochy 18.65; Belgia 14.70; Budapeszt 0.72.30; Sofja 3.72 i pół; Holandia 207.45; Oslo 114.25; Kopenhaga 137.00; Sztokholm 138.70; Hiszpania 83.82 i pół; Bukareszt 2.25; Berlin 122.95; Belgrad 9.14 i pół.

Pogietda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.86.65; Paryż 2.84; Wiedeń 14.12; Praga 2.96 i jedna czwarta; Włochy 3.61; Belgia 2.86; Budapeszt 0.14.12; Szwajcaria 19.36; Sofja 0.72; Holandia 40.16; Oslo 22.12; Kopenhaga 26.52; Sztokholm 26.85; Hiszpania 16.19; Bukareszt 6.43.75; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

Krzywdą.

Lwów, 24 czerwca.

Pan Marszałek Rataj, ku niepo- niemnemu żalowi wszystkich, ceniących jego wielki talent polityczny i służbę państwową w najlepszym tego słowa znaczeniu — odmówił cofnięcia rezygnacji ze stanowiska Marszałka Sejmu.

Wielka to, niepowetowana szko- da dla naszego parlamentaryzmu. P. Rataj był na swem niezwykle trudnem stanowisku wzorem bez- stronności, lojalności. Wzbudzał szacunek dla instytucji, której przewo- dniczył — choć ta instytucja w o- becny składzie — mało dawała podstaw dla prawdziwego szacun- ku. Miał wysokie pojęcie o obowią- zkach przewodniczącego Sejmu. Miał zawsze poczucie, iż jest Marszał- kiem całej Izby, a nie jednej strony. W chwilach krytycznych, gdy los rzucał na jego barki wielką zaiste odpowiedzialność, znajdował w so- bie dość siły, aby interesom Pań- stwa służyć zarządzeniami energicz- nymi, celowymi. Dwukrotnie: po tragicznej śmierci Pierwszego Pre- zydenta ś. p. Narutowicza, a nastę- pnie w tragicznych dniach majow- ych oddał cały swój talent polity- czny służbie ofiarnej Państwu. W obu wypadkach, jako prawny za- stępca Prezydenta przyczynił się w dużej mierze do przywrócenia naruszonej równowagi państwowej. Jego talent polityczny zajaśniał w tych wyjątkowych chwilach bla- skiem wielkim.

Powszechny mir, jakim się cie- szył w Sejmie ułatwiał mu zadanie trudne. W wypadkach majowych, gdy tylko ustąły strzały, natych-

miast oddał się sprawie pacyfikacji. Zasłużył sobie za to na wdzięcz- ność społeczeństwa, a spotkał się z atakami brutalnymi. To — obok złego stanu zdrowia — było przy- czyną jego rezygnacji. Sejm wyraził mu wprawdzie wczoraj votum zau- fania, ale poczucie doznanej a nie- słusznej krzywdy nie pozwoliło mu trwać na stanowisku. Dlatego od- chodzi.

Można tylko wobec niezłomnej decyzji wyrazić nadzieję, że wzmo- cniwszy siły sterane w służbie Pań- stwu p. Rataj stanie ponownie do pracy państwowej na innej, odpow- iedzialnej placówce i zużytkuje swój talent dla dobra Państwa. Był wzorem lojalności, poczucia obo- wiązku, wielkiego taktu i umiejęt- ności politycznych. Człowiek o ta- kich kwalifikacjach znajdzie jeszcze w Polsce szerokie pole do działania, gdy poczuje możliwość pracy. Życzy- my mu, aby to nastąpiło jaknajprę- dziej.

„Cukier”

wyłączna sprzedaż de- tajliczna wszelkich ga- tunków cukru stale po cenach konkurencyj- nych.

Sklep: Boimów I.

Głos prasy franc. o min. Zaleskim.

Paryż, 23. 6. (PAT.) „Volonte” za- mieszcza artykuł o polityce zagran- icznej, jaką będzie prowadziła Pol- ska, przyczem wyraża się z uzna- niem o ministrze Zaleskim, podkre- ślając jego kompetencje w dziedzi- nie ekonomicznej co — zdaniem dziennika — jest rzeczą rzadką

wśród europejskiego personelu dy- plomatycznego. Dziennik stwierdza wkońcu, że obecność na czele Mi- nisterstwa spraw zagranicznych w Warszawie męża tej miary co mini- ster Zaleski, daje gwarancję roztro- pności i ciągłości międzynarodowej polityki polskiej.

Nastroje przesileniowe w Czechosłowacji

Stanowisko Benesza mocno zachwiane.

Praga, 23. 6. (AW). Sytuacja we- wnętrza - polityczna w Czechosłow- acji zaostrzyła się.

Nowe ugrupowania stronnictw czecheskich w parlamencie, które wy- łoniły się podczas głosowania nad cłami zbożowymi, spowodowały przesilenie, które może zakończyć się dymisją Benesza. Narodowi so- cjaliści oświadczyli, że ze względu na ostrą kampanię tego stronnictwa przeciw premierowi Czerny'emu — Benesz nie może zostać w gabi- necie, zwalczanym przez jego stronni- ctwo.

„Venkov“ ostatnio występuje bar- dzo ostro przeciw Beneszowi. — „Pravo Lidu“ donosi, że min. Be- nesz odbędzie 22 b. m. konferencję z wydziałem wykonawczym swego stronnictwa. Od tego zależy dalsze jego stanowisko.

O USTĄPIENIU dr. BENESZA.

Praga. (Tel. wł.). Minister spraw zagr. dr. Benesz przybył do Pragi i konferował z prezydentem Massarykiem. W najbliższym czasie zapadać ma decyzja co do jego dymis- sji a względnie pozostania w urzę- dzie. Przypuszczają, że w razie je- go dymisji prezydent Massaryk jej nie przyjmie, lub też, że stronni-

ctwo narodowo-socjalistyczne coi- nie uchwałę, wzywając go do po- dania się do dymisji.

Po awanturach w parlamencie czechosłowackim.

Praga. (Tel. wł.). Skandaliczne a- wantury, które rozegrały się w so- botę w parlamencie czechosłowac- kim będą miały poważne następ- stwa.

Prezydium parlamentu zamierza wystąpić w drodze karnej przeciw obstrukcjonistom. Wystąpienie ta- kie pociągnie za sobą utratę manda- tów. Dopiero po zakończeniu sesji sala obrad parlamentu będzie napra- wiona. Od obstrukcjonistów zażą- da się też zapłaty za wyrządzone przez nich szkody materialne.

WINA RIEDLA 452

WĘGIEL POLSKI WYPIERA WĘGIEL ANGIELSKI.

Londyn, 23. 6. (PAT). Sztokholm- ski korespondent „Daily Telegraph” podaje, że w ostatnich czasach wę- giel polski wypiera silnie węgiel angielski z rynku szwedzkiego. Gdyby nie trudności transportowe, Polska mogłaby całkowicie zaspokoić za- potrzebowanie węgla w Szwecji.

Komisja budżetowa w poszukiwaniu za referentem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 czerwca

Dziś o godz. 10 rano zebrała się pod przewodnictwem posła Głabińskiego komisja budżetowa, która miała obradować nad przedłożonym wczoraj projektem ustawy o pro- wizorjum budżetowym za 3 kwartał b. r. Wbrew dotychczasowym zwyczajom parlamentarnym, p. przew. Głabiński nie porozumiał się z przedstawicielami klubów co do objęcia referatu i dopiero na posie- dzeniu komisji zwrócił się do obec- nych posłów z zapytaniem, kto o- bejmie referat prowizorjum. Ponie- waż nikt z obecnych referatu nie przyjął, pos. Głabiński zwrócił się do urzędującego wicemarszałka Daszyńskiego z prośbą o wyzna- czenie referenta. P. wicemarsz. Da- szyński polecił nie przerywać obrad, a w międzyczasie komisja wysłu- chała wyzerpujących wyjaśnień p. min. Klarnera.

Zaznaczyć należy, że wedle obo- wiązujących zwyczajów, referat po- winen być objąć p. przew. komisji Głabiński, lub jego zastępca, pos. Gruska.

Po rozmowie z posłem Kościół- kowskim, p. wicemarszałek Daszyń- ski wyznaczył go na referenta i wy- stosował do niego następujące pi- smo:

„Wobec oświadczenia p. przewo- dniczącego komisji budżetowej, że komisja ta nie może wybrać refe- renta dla sprawy prowizorjum budżetowego, traktowanego obecnie wyznaczam Pana na referenta tego prowizorjum i proszę o sprawowanie tego obowiązku”.

Posel Kościółkowski referat przy- jął.

DYSKUSJA NAD PROWIZORJUM.

W dyskusji nad prowizorjum za- bierali głos pp. minister Klarner, po-

sel Wiślicki, który dowodził, że prowizorjum przedłożone przez Rząd jest nierealne, nie liczy się bo- wiem z siłą podatkową ludności o- raz pp. Byrka i Lypacewicz.

Posel Byrka, zaczął swe przemó- wienie od stwierdzenia, że minister Klarner, znany jest Sejmowi, jako jeden z najbliższych współpraco- wników b. premiera i ministra skar- bu Władysława Grabskiego. P. Byr- ka zaznacza, że minister Klarner w swem ekspozycie nie przedstawił całe- go programu budżetowego, i że nie widać po stronie rządu rzeczywi- stych i szczerych zamiarów wpro- wadzenia oszczędności w gospodar- ce państwowej. Dowołując się na to, że w resorcie Ministerstwa oświaty, komisja budżetowa zażądała reduk- cji departamentów z 9 na 5, czego Rząd w przedłożonym obecnie pro- wizorjum nie wykonał. Zachował również dawny skład Główny Urząd Likwidacyjny, jakkolwiek komisja budżetowa uchwaliła znaczne skre- ślenia w etacie tego urzędu.

SPRAWY PODATKOWE.

Przechodząc do działu podatko- wego, stwierdza poseł Byrka brak planu. Pan minister chce się ograni- czyć do linearnego podwyższenia wszystkich podatków o 10 procent, bez roztrząsania kwestii, czy wszyst- kie podatki zdolne są wytrzymać to obciążenie. Pan minister nie powie- dział też nic o podatku majątkowym.

Mowca wskazuje na niebezpie- czeństwo, jakie pociąga za sobą przedstawiony przez min. Klarnera

PROJEKT WALORYZACJI CELI

i uważa projekt ten za dalszy krok na pochyłej równi dewaluacji.

Co poradzi Polsce prof. Kemmerer?

Co do przyjazdu profesora Kem- merera, sądzi poseł Byrka, że uczo- ny ten może poradzić nam to, co po- radził komisarz Ligi Narodów p. Zimmerman Austrii, albo p. Smith Węgrom. Główną treścią tej opinii może być jedynie

to efekt owej zaliczki wstawionej do prowizorjum na

koszta podróży w kwocie 10.000 dolarów,

będzie na wewnątrz żaden, na ze- wnętrz zaś niezbyt duży.

*

Na popołudniowym posiedzeniu komisja budżetowa kontynuowała dyskusję ogólną nad prowizorjum budżetowym na trzeci kwartał. W dalszym ciągu przemawiali pp.: Kwiatkowski, Dąbski i Sanojca o- raz poseł Moraczewski, który z u- wagi na możliwość rozwiązania Sejmu wniósł o uchwalenie prowi- zorjum budżetowego na czas do końca listopada b. r. Dalszy ciąg posiedzenia jutro, o godz. 10.30.

Z prasy ruskiej.

Klub ukraiński żąda rozwiązania Sejmu. — Z Tow. Nauk. im. Szewczenki. — Wiece polityczne.

Lwów, 24 czerwca.

Ukraiński klub poselski, przed- stawił na posiedzeniu Sejmu wnio- sek w sprawie rozwiązania Sejmu, który — jak podkreślono w rezolu- cji — „stał się ostoją polskiego wojującego szowinizmu w stosunku do mniejszości narodowych i był wyrazem reakcji społecznej. Klub żąda natychmiastowego rozwiąza- nia Sejmu i rozpisania wyborów, zgodnie z par 26 Konstytucji.

Na walnym zgromadzeniu Tow. Naukowego im. Szewczenki, wybra-

no prezesem ponownie profesora K. Studzińskiego.

Ukraińskie sfery polityczne obja- wiają obecnie żywszą działalność, która uwidacznia się w licznych zjazdach i wiecach. Ostatnio odbył się wiec kobiecy Ukraińsk. Nacion. Demokr. Objednania w Tarnopolu i powiatowe zjazdy w Sanoku, Bor- szczowie i Mielnicy, wszystkie rów- nież urządzone przez partje U. N. D. O. Wiece i zjazdy te, miały cha- rakter polityczno-organizacyjny.

Pod znakiem czasu.

PO NOCY ŚWIĘTOJAŃSKIEJ.

Lwów, 24. czerwca.

Minęła niespostrzeżenie czarodziejska noc Świętojańska... Nie różniła się niczem od swych poprzedniczek. Nie wyszły na jej spotkanie koła taneczne, nie zapalono ognisk, nie rzuciły w wodę wianków marzące dziewice i nikt zapewne nie poszedł do lasu szukać kwiatu paproci.

Zagasły w duszach naiwne wierzzenia w cuda i czary, a trzeźwy umysł dzisiejszy nie próbuje ich gonić tęsknotą romantyzmu. Zastąpił je już łną mocą i wiarą spychając w cień przeszłości zarówno bajki o nadprzyrodzonych skarbach, jak beznadziejny sceptycyzm i gnuśne wyczekiwanie w jakimś tkwicie zwyczajów wczorajszych.

Nowe życie wyzwala nowe siły, nowe budzi dążenia. Nie w las, ale w świat, pełen tajemnic i zasadzek wybiera się po szczęście człowiek współczesny, na podboje, na walkę, na zwycięstwo, lub na zatracenie. Całe życie mu — nocą Świętojańską, w której znaleźć może cudowny kwiat paproci, nie taki wprawdzie co przyniesie szczęście nieogarnione i niezmiernie bogactwa, ale równowagę i ukojenie. I znajdzie napewno, jeżeli szukać będzie nie naokoło, ale we własnej duszy, we własnej mocy.

(m.)

Z Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie.

Lwów, 23. czerwca.

W uzupełnieniu naszego sprawozdania o walnym zgromadzeniu Syndykatu dodajemy, że na zebraniu tam złożono z okazji 25-letniego jubileuszu „Wiek Nowego“ serdeczne życzenia na ręce naszego redaktora Bronisława Laskownickiego jakoteż członków redakcji tego dziennika. Uchwalono również odnieść się do wszystkich kolegów o popieranie 150-letniego jubileuszu Stanów Zjednoczonych.

Sprawy miejskie.

Lwów, 23 czerwca.

ZWALCZANIE ŻEBRACTWA.

Na posiedzeniu sekcji I. Rady miejskiej toczyła się onegdaj długa dyskusja na temat zwalczania rozpowszechnionego we Lwowie żebractwa. R. Bogdanowicz poddał projekt założenia domu przymusowej pracy dla żebraków i włóczęgów. Uznano tę myśl za racjonalną, ale trudną do wykonania z powodu braku funduszy. Dalszą dyskusję nad tą sprawą odroczone do następnego posiedzenia i postanowiono podnieść ją także na pełnej Radzie miejskiej.

KUCHNIE DLA GŁODNYCH ZAMKNIĘTE.

Dowiadujemy się, że kuchnie dla głodnych i bezrobotnych, oraz ogólna dożywiania dzieci, założone przez Komitet obywatelski, zostały zamknięte z powodu braku pieniędzy.

POMOC DLA NIEZAMOŻNEJ INTELIGENCJI.

Sekcja I. uchwaliła, że gmina poniesie koszt 20 obiadów codziennie przez przeciąg 1 miesiąca w kuchni dla inteligencji na rzecz Związku oficerów rezerwy.

Pozatem przyznano wsparcie dla jednego ubogiego w kwocie 5 zł. miesięcznie.

SUBWENCJE.

Subwencje, jakie w ubiegłym tygodniu uchwaliła sekcja V dla dworzystów kulturalnych i oświatowych, zatwierdziła onegdaj sekcja II. (finansowa).

SPRAWA LEKÓW DLA UBOGICH.

Czynności retaksatorów recept na leki wydawane ubogim poruczono pp. Janowi Walnerowi, Marii Korajskiej i Włodzimierzowi Boguckiemu.

KONCESJE.

Sekcja IV oświadczyła się przychylnie w sprawie udzielenia koncesji na sprzedaż i wypożyczalnię nut dla p. Ecksteina Taube, na kuchenno i sprzedaż rzeczy używanych dla p. Majera Czysza, oraz na 2 drożki automobilowe i 1 konia.

ADMINISTRACJA BAZARÓW.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z administracji bazarów przy pl. Halickim i Krakowskim i udzieleno zarządowi absolutorium.

Czynsze za lipiec.

Lwów, 24 czerwca.

Od 1 lipca b. r. wchodzi w życie automatyczna 6-procentowa podwyżka stawek czynszowych.

Reforma podatków lokatorskich miejskiego i państwowego, która miała od 1 lipca b. r. wprowadzić jeden jednolity 10-procentowy podatek, nie została jeszcze ogłoszona.

Nowe mnożniki czynszowe na lipiec b. r. — o ile do tego czasu nie zostaną ogłoszone zmiany w rodzaju, wymiarze i poborze podatków i opłat, wynosić będą od każdego 100 koron czynszu, płaconego w czerwcu 1914 r.:

Dla mieszkań: 1) 1 pokój lub pokój z kuchnią — mnożnik 65.74; 2) 2 do 3 pokoi — 78.15; 3) 4 do 6 pokoi — 83.40; 4) od 7 pokoi

wzwyż — 88.65.

Dla sklepów, lokali przemysłowych i t. d.: 1) lokale handlowe i przemysłowe IV-tej kategorii, rzemieślnicze — mnożnik 78.15; 2) lokale spółdzielni robotniczych i związków zawod. robotn., pracowni rzemieślnicze — 83.40; 3) sklepy i t. p. o przedwojennym czynszu do 1.500 kor., pensjonaty i t. d. — 88.65; 4) sklepy o przedwojennym czynszu ponad 1.500 kor. — mnożnik 90.30; 5) budynki fabryczne — mnożnik 116.55.

Miejski podatek luksusowy od mieszkań nie jest objęty powyższymi mnożnikami. Wymiar podatku luksusowego nastąpi w każdym wypadku indywidualnie.

Zniesienie wydziału informacyjnego policji państwowej w Warszawie.

Warszawa, (Tel. wł.)

Istniejący przy komendzie głównej policji państw. wydział informacyjny ma zostać skasowany. Wydział ten pod dyktando p. Swolkiana stanowił właściwie centralę policji politycznej. Gromadził informacje o nastrojach w Państwie i przedkładał je departamentowi bezpieczeństwa przy minist. spraw wewn. P. Smolkien przeszedł już w stan nieczynny. Główne zadania, jakie spełniał wydział informacyjny przejęte zostaną przez departament bezpieczeństwa przy minist. spraw wewn. a zadania mniejsze centrali policji śledczej.

Zniesienie gener. dyrekcji poczt i telegrafów.

Warszawa, (Tel. wł.)

Postanowiono skasować gener. dyrekcję poczt i telegrafów i przyłączyć ją do organizującego się ministerstwa komunikacji, któreby podzielone zostało na 4 departamenty: kolej, poczt i telegrafów, żegluga oraz lotnictwa. Projektowane jest także przyłączenie niektórych agend minist. robót publ. do minist. komunikacji.

SUBWENCJE DLA DROBNEGO ROLNICTWA.

Warszawa, (Tel. wł.) Min. rolnictwa ustaliło i podało do wiadomości naczelnych organizacji rolniczych zasady oraz warunki, na których opierać się będzie z początkiem II półrocza r. b. akcja udzielania subwencji z funduszy państwowych przeznaczonych na podniesienie drobnego rolnictwa. Nowoustalone zasady narazie obowiązywać będą dwie Izby rolnicze: Wielkopoiską i Pomorską oraz 4 naczelne dobrowolne organizacje rolnicze, w miarę zaś postępu stopniowo rozciągane na wszystkie instytucje, korzystające z subwencji państwowych na cele rolnicze.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 25. 6. 26.

STEFAN GRABIŃSKI.

PARKAN.

Prof. Dr. Stanisławowi Lempickiemu poświęcam.

O jakiejś godzinie ujrzał się w objęciach podwójnej pierzei parkanu. Z obu stron uliczki wznosiły się pod szarą, perłowo-szarą kopułą nieba sztywne, popielato-brudne, z desek i tarcic zbite ściany...

Parkanowa aleja musiała być długa, bo w dalekiej perspektywie ramiona jej zdawały się schodzić niby tory, wywołując przykre wrażenie przestrzeni bez wyjścia.

Droga, którą mu dziwny los zdarzył, była pusta; nikt nie siedł za nim i nikt nie zbliżał się ze strony przeciwnej; szelest jego własnych kroków głucho szybko i konał bez echa w drewnianym parowie. Znużone monotonią desek oko snuło się bezradnie po ubitym na grudę toku i napróżno szukało wytchnienia. Bo i pod nogami panoszyła się wszechwładnie beznadziejna, oschła szarość. Szlak drogi rzucał się w przestrzeń wstęgą nudną, senną, przesyconą prochem i pyłem. Nigdzie choćby żdźbła trawy, choćby przygodnego zielska! Nieubłaga-

ne czyjeś stopy, melitociwe jakieś koła wygniotły wszelką zielen w ulicze; pozostały tylko odciski bosych nóg, ciężkich butów i wnekł wżrtych głęboko w grunt przypraszów...

Więc odwrócił oczy od smutku drogi i podniósł je z powrotem na przedpiersie parkanu. — Był potworny. Wysoki, na 8 metrów z górą przesłaniał sobą horyzont; nad jego zębami widniał tylko wąski, prostokątny wykrój nieba; gigantyczne ogrodzenie odcinało wędrowca od świata, wtłaczając brutalnym uściskiem ramion w ciasną, suchą jak pył gościńca gardziel.

W pewnym miejscu parkan zalał się pod kątem rozwartym i zбочzył na prawo. Wędrowiec przystanął i zaważał się

— Iść dalej, czy wrócić?

Lecz, gdy spojrzawszy poza siebie, ujrzał długą, nieskończenie długą ulicę opancerzoną ze stron obu niebotyczną palisadą, uczył nieprzezwyciężony wsierd do powrotu.

— Kto wie, może jestem już bliiski wylotu drogi? Może ten przekięty parkan kończy się tu gdzieś niedaleko i wkrótce wyjdę na przestrzeń wolną?

I rozpuścił się w nieznaną odrośl uliczki. Po kwadransie sytuacja nie uległa zmianie; szedł w dalszym cią-

gu wyniosła, parkanową aleją: palisada zdawała wydłużać się w nieskończoność. Wtedy uczył pierwsze dreszcze niepokoju. Nieznacznie się zakradła myśl, że dostał się w pułapkę...

Obejrzał się powtórnie. Poza nim w stalowej perspektywie wyciągały się nużące, śmiertelnie monotonne pierzeje: długie kilkunastustopowe, szare deski — bezduszne, w tępych ordynku zeszywniałe szeregi. Nigdzie ni śladu przesiewu, wylotu, nigdzie przerwy, nigdzie szpary, choćby wąskiej przepukliny, przez którąby można spojrzeć na tamtą stronę: solidne tarcice przywierały do siebie kantami z zajądłą akuratnością rzeczy martwych, dopasowanych na wieki wieków, przyciskały się wzajem żebrami w sojuszu mocnym i nierozzerwalnym. Gdy podniósł oczy ku szczytowi, ujrzał zgrab wycięty zębato kształtem trójkątnych końcówek ostrokołu. Ten zgrab szczybaty wyglądał na szyderstwo: parkan urągał mu śmiechem wyszczerzonych, drewnianych zębów...

Lecz nie miał odwagi zawracać; przeląkł się powtórną wędrowki pod strażą bezlitosnych ścian. Po kilkunastu krokach natknął na nowy zakręt na lewo i bez wahaną runął w przyspieszonym nerwowo

tempie w nowym kierunku. Po pewnym czasie wyrobiło się przekonanie, że idzie równoległe do drogi poprzedniej lecz o parę metrów wyżej. W kilka minut później musiał znów zmienić kierunek na wprost przeciwny. W ciągu najbliższej godziny zбочzył tak kilka jeszcze razy: parkan szedł jakoby w zygzak wydłużonym dość silnie liniami...

Na którymś z rzędu zakręcie uczył się nagle bardzo wyczerpany. Ogromne znużenie opłatało mu nogi cetnarowemi ciężarami, rzesisty pot wystąpił na czoło. Było duszno i parno; pragnienie przypięło się do podniebienia chłonąca ssawka i wysuszało wewnątrz jamy ustnej i krtani. Z trudem przelykał gorzka ślinę i końcem języka zwilżał spękane wargi. Wkońcu obsunął się na ziemię niby wiotka wstążka...

Wkoło panowała doskonała cisza... Nie budziły już nawet nikłego echa jego utrudzone nogi. Był sam, bezwzględnie sam. Zaden głos z poza przepierzenia nie miał gloszy samotni. — Dźwignął ospale spojrzenie od przyziemi i puścił je wzdłuż podnóża palisady... Jakaś plama ożywoza, zielona wyszła na spotkanie umęczonym oczom niby litosna ręka podana ponad przepaścią.

— Trawa? — pomyślał — tak?

()k 1151

Wycieczka do nowych wodociągów w Szkle

Lwów, 24 czerwca.

Sposób łączenia „pożytecznego z przyjemnym” jest zawsze najsympatyczniejszą metodą spełnienia obowiązków i załatwiania wszelkiego rodzaju spraw. To też z należytym uznaniem i zapałem przyjęli dziennikarze lwowscy zaproszenie dyrektora M. Zakładu wodociągowego p. Aleksandrowicza, który w celu objaśnienia budowy i zadania nowo wzniesionej stacji pomp w Szkle urządził przebieg wycieczkę automobilową do tej miejscowości i pokazał gronu dziennikarzy te niesłychanie ważne w życiu Lwowa urządzenia.

W odległości około czterdziestu kilometrów od Lwowa, czyli o godzinę drogi po ładnym autem z dobrym szoferem, a parę godzin kolejką zwaną „samowarkiem” idącą przez Janów wzdłuż gościńca — biją źródła przedniej wody, nieustępującej wartością, składem i smakiem dobrostańskiej, które zasilały obecnie nasze wodociągi. Pośród powabnych lasów i wzgórz wznosi się stacja pomp imienia króla Sobieskiego, nazwana tak dla upamiętnienia wspomnień o Janie III., który w latach swych młodocianych wiał tą okolicą jako starosta jaworowski. Miło tu zapewne pracować funkcjonariuszom Zakładu, którzy opodal mają w specjalnych, kulturalnie urządzonych budynkach schludne i wygodne mieszkania.

Stacja pomp w Szkle zbudowana została w celu podniesienia ilości wody, płynącej rurociągami z Woli Dobrostańskiej do Lwowa. Ujęto źródło rzeki Szkoła na wysokości 264 mtr nad poziom morza. Wodę tę tłoczy się zapomocą pomp parowych do zbiornika wspólnego w Woli Dobrostańskiej. Woda przechodzi tam przez turbinę, która dostarcza prądu tamtejszemu zakładowi elektrycznemu następnie płynie

na dobę 7 tysięcy m³ wody, a Wola Dobrostańska 18.000 m³, czyli razem nawet więcej, niż istniejące rurociągi zmieścić zdołają, gdyż przez rurociąg tłoczny Wola-Lwów przepływać może dziennie najwyżej 24.000 m³.

Wypada zatem przeciętnie na głowę 100 litrów wody dziennie na cele domowe, przemysłowe i publiczne, co jest ilością dostateczną nie tylko w naszym Lwowie, zbytnią czystością nie grzeszącym, ale i w miastach zachodnio-europejskich.

Cieszyć się zatem należy, że miasto zdołało budowę nowego wodociągu ukończyć dzięki usilnej pracy dyr. Aleksandrowicza i innych inżynierów Zakładu, oraz staraniom prez. Neumanna, który wyostał na ten cel pieniądze. Brak wody był dotychczas jednym z największych utrapień Lwowa i wpływał ujemnie na jego stan zdrowotny, zatem otwarcie nowej stacji pomp zapisać należy w jego bilansie kulturalnym z ostatnich dwóch lat jako poważną pozycję dodatnią.

Ma jeszcze Szkło inne osobliwości, oprócz stacji pomp, oraz źródeł mineralnych i sanatorium Kasy chorych, których nie zdążyliśmy zwiedzić i oprócz masy poziomek w lasach, któremi nas gościnnie uraczono. Jest nią naprzykład dziwne kłębiące się nurty możnaby się godzinami z ciekawością wpatrywać. Nazywa się „Kipiączka”, bo też ustawicznie burzy się i bulgoce jak gotująca się woda w garnku. Odbywa się tu ciągła walka wody z piaskiem, który zapycha otwór źródłany — wobec równowagi sił beznadziejna, wieczna.

Ale nie czas na obserwacje walki „żywiółów”, kiedy słońce zachodził, a sygnał automobilowy wzywa do odwrotu.

Michalina Hausnerowa.

Przewlekły kryzys rządowy we Francji.

Paryż, 23. 6. (PAT). Według doniesień prasy, projekt finansowy Doumera spotka się z poważną obiekcją ze strony innych ewentualnych członków przyszłego gabinetu, wobec czego — jak się zdaje — upadnie zamiar powierzenia Doumerowi teki finansów.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD GABINETU.

Paryż, 23. 6. (PAT). Caillaux miał w zasadzie zgodzić się na objęcie teki finansów. Briand zamie-

rza podobno utworzyć gabinet, o party przeważnie na nowych elementach. Minister finansów objąłby w tym gabinecie jednocześnie stanowisko wiceprezesa Rady ministrów, tekę wojny generał Targe, tekę oświaty Herriot, zaś Laval, Durand, Leygues, Perrier, Jourdain, Durafour, oraz Binet, pozostaliby na dotychczasowych stanowiskach. — Briand zdecydowany jest złożyć gabinet w ciągu dnia, poczem wieczorem przedstawi Doumerguo listę gabinetu.

Skład gabinetu Briand-Caillaux.

Paryż, 23. 6. (PAT.) W rozmowie z prezydentem Doumerguem Briand wyraził się chlubnie o serdecznym współdziałaniu Poincarego, wyjaśnił, że powody jego odmowy były całkowicie usprawiedliwione. — Pod naciskiem prezydenta Brianda, zgodził się na prowadzenie dalszych usiłowań w kierunku stwórczenia gabinetu i zaproponował współpracę w dziedzinie finansowej Caillaux, który propozycję tę przyjął. Briand i Caillaux, postanowili utworzyć gabinet unii republikańskiej, grupując szereg nowych czynników.

Paryż, 23. 6. (PAT.) Godzina 19. Skład nowego gabinetu jest następujący: Prezes Rady ministrów i minister spraw zagranic, Briand, zastępca premiera i minister finansów Caillaux, minister sprawiedliwości Laval, minister spraw wewnętrznych Durand, minister wojny gen. Guillaumat, minister marynarki Leygues, minister oświaty Daniel Vincenz, minister rolnictwa Binet, minister kolonii Perrier, minister pracy Durafour, minister opieki społecznej Jourdain, minister handlu Chapsal.

Krytyczna sytuacja w Niemczech.

Przed rozwiązaniem Reichstagu.

Berlin, 23. 6. (PAT). W Reichstagu widoczne jest pewne zdenerwowanie. Niemiecko - narodowi godzą się na pewne ustępstwa w projekcie kompromisowym. Socjaliści demokraci zasadniczo gotowi są do pewnych ustępstw, a powołując się na miliony głosów, oddanych za wyłączeniem, żądają wypłacenia księżetom jednorazowego odszkodowania. Sytuacja jest bardzo krytyczna i w kuluarach parlamentarnych liczą się z rozwiązaniem Reichstagu.

szczególnymi paragrafami rządowej ustawy kompromisowej w sprawie odszkodowań dla rodzin b. panujących, ujawniło się dziś znaczne zaostrożenie sytuacji. Wszystkie żądania socjaldemokratów zostały głosami partii rządowych i nacjonalistów odrzucone w stosunku 11:3 głosów. Kanclerz Marx zwrócił się bardzo ostro przeciw poprawkom socjaldemokratów.

POGODA W ZAKOPANEM

Kraków, 23. 6. (AW.) Z Zakopanego donoszą, że po kilkudniowych ulewnych deszczach ustąpiła tu ładna pogoda.

Handlarz żywym towarem w roli męża.

Sensacja w dzielnicy żydowskiej.

Lwów, 24 czerwca.

Lewi Freund, młody kupiec z Dębicy, opuścił w r. 1919 rodzinne swe miasto i wyruszył do Ameryki południowej po złote rumo. W dość krótkim czasie rodzice jego poczęli otrzymywać listy napchane dolarami.

Zbogacony syn jednak nie tłumaczył w jaki sposób doszedł do majątku, ograniczając się jedynie do zapewnienia, że „mu się świetnie wiedzie”. A gdy przybyli z Ameryki znajomi Freundów i potwierdzili bogactwo młodego Lewiego, który ma tyle pieniędzy, że co raz ofiarowuje wielkie datki na różne cele, wszyscy byli pewni, że Lewi odkrył jakąś kopalnię złota.

W r. 1924 Lewi powrócił do Polski. Zabrał rodziców z Dębicy i zamieszkał z nimi we Lwowie w dzielnicy żydowskiej. Dowiedzieli się o przybyciu takiego krezusa „szadcheni” i poczęli na gwałt swatać mu żonę.

Lewi zdecydował się wreszcie na wybór i ożenił się ze znaną piękną w dzielnicy żydowskiej „uzanną Glücksen, która prócz zalet ducha i bogactw naturalnych posiadała również piękny posag — wkrótce po ślubie nowożeńcy wyjechali do Ameryki południowej do „posiadłości” Lewiego.

Minał rok, a o młodej parze zaginął śluch. Onegdaj wreszcie nadszedł list od p. Zuzanny do jej rodziny, w którym ona szła rozpaczliwe prośby o pomoc. Twierdzi, że mąż jej (Lewi) jest zwyczajnym oszustem i handlarzem żywego towaru i ją samą sprzedał do jednego z lupanarów w Ameryce południowej.

Zdołała jednak zbiec stamtąd i znajduje się obecnie w szpitalu, jest bowiem wskutek przeżyć niebezpiecznie chora. Nieszczęśliwa błaga o pieniądze na podróż.

List ten wywołał konsternację w obu rodzinach, zaś łatwo zrozumiałą sensację w dzielnicy...

ZAMÓWIENIA ROSJI W NIEMCZECH COFNIĘTE.

Warszawa, (Tel. wł.).

„Ekonomiczeskaja Zizn”, organ Komisarjatu handlu zamieszcza oficjalne rozporządzenie Sownarchoza o przekazaniu przyobiecanych Niemcom zamówień innym krajom. Rozkaz ten wywołany został odmową niemieckich bankierów i przemysłowców udzielenia Sowietom kredytów towarowych w rozmiarze 300 milionów marek. „Ekonomiczeskaja Zizn” przypisuje ten „szantaż niemiecki” wpływom antybolszewickiej polityki angielskiej.

Szkarlatyna i nieuczciwość lekarza.

Lwów, 24 czerwca.

Fizykat m. Lwowa komunikuje:

Szkarlatyna jak wiadomo szerzy się gwałtownie wśród żydowskiej ludności dzielnicy III-ciej. Przyczyną jest niesłychane przeludnienie mieszkań i wstrętny brud, w jakim ta ludność żyje. Fizykat zarządził przeszukiwanie niektórych ulic od domu do domu. Wynik okropny: nie ma prawie domu, gdzieby po dokładniejszym zbadaniu nie znaleziono dziecka, które chorowało poprzednio bez lekarza, a często stwierdzić się daje łuszczenie się skóry po przebytej szkarlatynie. Same to wypadki, w których rodzice zlekceważyli chorobę, gdyż epidemia przebiegała dotychczas łagodnie. Jakiego jednak użyć miała na lekarza, który w tych okolicznościach zataja szkarlatynę, którą przez dłuższy czas leczył, pozwala chore dziecko przewieść do obcego domu, gdzie zaraz zdrowe dziecko szkarlatyną, a samo umiera. Śmierć dziecka wyjawia tę niesłychaną nieuczciwość lekarza. Lekarza i ojca dziecka pociągnięto do odpowiedzialności w drodze administracyjnej i sądowej. Przez takich panów, musi miasto w dzisiejszych ciężkich czasach iżyć

na baraki epidemiczne. Charakter epidemii staje się też złośliwym: w przeszłym tygodniu umarło 5 dzieci na płonice, z tego 4 żydowskich w III. dzielnicy.

OKÓLNİK DO LEKARZY ORDYNUJĄCYCH WE LWOWIE.

Magistrat wydał następujący okólnik:

Na zasadzie art. 2, ustawy z dnia 25 lipca 1919 w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych, wzywam Pana do ścisłego wykonywania obowiązku zgłaszania Fizykatowi miejskiemu (pl. Dąbrowskiego 3), wypadków tak rozpoznanej płonicy (szkarlatyny), jak również wszelkich przypadków budzących podejrzenie o płonice bez względu na charakter, w jakim W. P. jest do chorego wołanym t. j. czy jako ordynujący, czy też jako konsultujący lekarz.

Niestosujący się do powyższego obowiązku ulegną w myśl art. 25 wyżej powołanej ustawy grzywnie do 1.000 zł. lub karze aresztu do 3 miesięcy, przyczem obie kary mogą być zastosowane jednocześnie.

Józef Neuman.

Memoriał urzędników państwowych z wykształceniem akademickim.

Warszawa. (Tel. wł.) Związek stowarzyszeń urzędników państw. z wykształceniem akademickim wyświadczył do rządu memoriał, w którym zwraca uwagę na niewłaściwe obsadzanie kierowniczych stanowisk urzędniczych. Zdaniem związku częstokroć obsadzone są odpowiednie stanowiska nie tylko przez ludzi o niższym wykształceniu, lecz nawet fachowo nieprzygotowanych.

podczas gdy usuwani są urzędnicy dobrze widziani przez pewne stronnictwa polityczne. Zarząd związku zwraca się więc do rządu „o wydanie rozporządzenia, uniemożliwiającego powoływanie na stanowiska kierownicze urzędników bez pełnych kwalifikacji ustawowych, oraz usuwanie ich z przejściowych względów politycznych“.

Warunki pobytu i koszty utrzymania w zdrojowiskach krajowych.

Lwów, 23 czerwca. Związek Uzdrawisk Polskich w Warszawie (Marszałkowska 130, tel. 182-34) udzielił nam następujących informacji o kosztach pobytu i kuracji w zdrojowiskach i uzdrawiskach krajowych:

Krościenko nad Dunajcem letnisko i zdroje szczawy alkaliczno-słonej w woj. Krakowskim. Stacja kolejowa Nowy Targ lub Stary Sącz. Poczta, telegraf, telefon w miejscu. Przepiękna okolica. Szczawy alkaliczno-słone „Stefan“, „Michalina“, „Marja“, do picia na miejscu. Leczenie klimatyczne i terenowe i kąpiele dunajcowe. Przeciętna cena utrzymania 6 do 9 zł. dziennie

Krynica. Zdrojowisko państwowe, szczawa alkaliczna, ziemno-żelazista i stacja klimatyczna. Wody ze zdrojów „Głównego Słotwińskiego“, „Jana“, „Józefa“ z otworu Nr. 1 i ze źródła „Dobrodzieja“ należą do szczaw alkalicznych ziemno-żelazistych. Woda ze źródła „Karola“ przedstawia czystą szczawę al-

kaliczno-ziemną, woda wreszcie z otworu wiertniczego Nr. 11 (woda Zuber) jest najsilniejszą z dotychczas znanych w Europie szczaw alkalicznych (czterokrotne polskie Włochy).

Łazienki mineralne kwaso-węglowe, łazienki borowinowe, zakład przyrodolecniczy, kąpiele powietrzno-słoneczne z natryskami. Trwałe gorące przestrzykiwania. Ceny kąpiele od 2 do 5 zł., zależnie od klasy i rodzaju. Ceny utrzymania w pensjonatach pierwszej kategorii 8 zł. dziennie, drugiej kategorii 6,50 zł. Ceny pokoi od 1,20 do 8 zł. dziennie.

Kuty, letnisko w woj. stanisławowskim, stacja kol. Zabłotów i Kołomyja. Doskonały klimat — leczenie terenowe, kąpiele rzeczne w Czeremoszu i słoneczne. Sezon od maja do końca września. Ceny pokoi 1 do 1,50 zł. dziennie, całodzienne utrzymanie 3 zł. Informacje Magistrat w Kutach.

Pomoc Sowietów dla górników angielskich.

Londyn. (Tel. wł.) P. Joynson Hicks, minister spraw wewnętrznych W. Brytanii, poinformował dokładnie Izbę Gmin o pomocy zagranicy dla strajkujących górników angielskich.

Górnicy niemieccy przesłali 5.000 funtów szterlingów, górnicy amerykańscy 10.000 funt., a związek robotnicze holenderskie 6.000 funtów.

Sowiety przesłali początkowo 26.400 funtów, które angielskie „Trade-

de-Unions“ manifestacyjnie odrzuciły. Wkrótce potem, za pośrednictwem „Deutsche Bank“ Sowiety nadesłali 175.000 funtów, a za pośrednictwem pewnego banku amerykańskiego 25.000 funtów.

Kiedy rząd angielski dowiedział się o tych przekazach, pierwsza suma była już wypłacona „Trade-Unionom“. Ale druga została na żądanie rządu brytyjskiego, zwrócona do Moskwy.

Ulgi kolejowe dla cudzoziemców na Węgrzech.

Warszawa, w czerwcu. Król Węgierskie Poselstwo w Budapeszcie komunikuje nam:

Węgierskie Ministerstwo Kolei pragnąc zainteresować cudzoziemców możliwościami gospodarczymi państwa węgierskiego szereg ulg zarówno dla zbiorowych wycieczek jak i dla kuracjuszy.

I tak wycieczki składające się co najmniej z 20 osób, o ile zatrzymują się w jakiegokolwiek miejscowości na Węgrzech przez dobę (24 godzin) uzyskują przy opłaceniu np. III. klasy prawo przejazdu II. kl., i wogóle w klasie o jeden stopień wyższej, aniżeli bilet zakupiony, przy czym kierownik wycieczki korzystać może z przejazdu bezpłatnego. Wogóle obowiązuje przy takich wycieczkach 30 proc. zniżki, a więc posiadacz biletu I. kl. pociągu osobo-

wego może korzystać z III. kl. pospiesznego. Osobne ulgi dotyczą popularnych bardzo wycieczek świątecznych (20 proc. zniżki) na linii Hegyeshalom-Budapest, — w obu kierunkach na okres 3 dni, z tem zastrzeżeniem, że podróż winna być rozpoczęta najpóźniej dzień przed świętem lub przed niedzielą. Istniejące na Zachodzie biura turystyczne zaopatrzone zostały w bilety ulgowe, a także w bloki kuponów (cena milion koron węg.) pod nazwą „Trzy dni w Budapeszcie“ uprawniających do 30 proc. zniżki kolejowej i innych ulg. Również kuracjusze, którzy co najmniej przez 14 dni leczą się na Węgrzech po przedłożeniu zaświadczenia „Związku Zdrojowisk m. Budapesztu w powrotnej drodze korzystają z 50 proc. zniżki na kolejach

ZABRONIENIE NABOŻEŃSTW ZA PETLURĘ.

Bukareszt. (Tel. wł.) Z Kiszyniewa donoszą, że władze miejscowe zakazały odprawiania nabożeństw żałobnych za duszę Petlury. Wstrzymano panychydy z powodu protestu grupy oficerów rosyjskich.

WĘGIEL POLSKI W SZWECJI.

Sztokholm. (Tel. wł.) Na rynku tutejszym węgiel polski zastępuje angielski. W razie usunięcia trudności z załadowaniem mógłby on pokryć całe zapotrzebowanie Szwecji. Obecnie wychodzi z Gdańska około 250.000 ton węgla polskiego, z tego połowa idzie do Szwecji t. j. jedna trzecia jej zapotrzebowania.

Dlaczego?

Mimo, że sprawa kierownika teatr. już jest definitywnie załatwiona, zakontraktowanie personelu na przyszły sezon nawet się jeszcze nie zaczęło. Wielu z artystów dramatu jak i opery, wobec niepewnej przyszłości, nawiązało rokowania z innymi teatrami, operowi nawet z zagranicznymi i nie jest wykluczone, iż wiele sił wybitniejszych znów ubędzie naszemu teatrowi. Zespół będzie znów rozbity, a braki dadzą się uzupełnić w najlepszym razie z nakładem dużych kosztów materialnych.

Artyści, nie chcą być zdani na łaskę i niełaskę, a komisja teatralna, powinna sprawę tę przypilnować.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 25 6 1926.

Dziewczyna o złotych oczach.

Pod kielnią przekładu, którą Boy-Zeleński włada z tak nieporównanym mistrzostwem, rośnie potężnie gmach „Komedji Ludzkiej“ Balzaka. Jakże mądrze obmyśla tu ten wielki architekt literackiej kultury francuskiej w Polsce swój plan budowy! Jest bowiem nieublagana logika w pozoranej dowolności, z jaką sięga raz po któryś z czołowych cyklów, by znowu zająć się z niemniejszą pasją jakimś ornamentem. Prawdziwa to rozkosz dla oczu poskich balzakistów. wypatrujących z upragnieniem całości...

Już są gotowe całe amfilady sal, już ujmują wykończeniem strzeliste sklepienia, już kusi z teras marzenia widok na horyzonty bez kresu...

A oto właśnie, zanim zoczyliśmy się, opadło rusztowanie, kryjące gigantyczny portal. Rozwarły się szeroko jego skrzydła. Z ziejącej czeluści paryskiego pandemonium wali ku nam w straszliwej kurzawie tabun ludzki, gnany bieżami wszystkich namiętności...

„To nie twarze, ale maski: maski słabości, maski siły, maski nędzy, maski radości, maski obłudy; wszystkie wycieńczone, wszystkie naznaczone niestartem piętnem dyszącej

żądzy... Czego one chcą? Złota, rozkoszy?“

One-to, te rozszalałe kręgi dantejskich jakby potępieńców, są właścicielami, zbiorowym bohaterem „Komedji“. Ale w tej chwili stanowią tylko sztafaż, kulisy, tło, poddając głuchym pomrukiem niesamowity wtór pod melodię miłosnego szalu solistów...

Dwie postaci wysuwają się na przód lucyferycznego legjonu. Mężczyzna i kobieta. Już rozróżniamy rysy... To Henryk de Marsay i ona dziewczyna o złotych oczach, Paquita.

Henryk de Marsay... Prezentacja chyba zbędna. Znać go już przecież i z „Sekretów księżnej de Cadignan“ i z „Wielkości i upadku Cezara Birotteau“ i z „Kuzynki Bietki“ i z „Córki Ewy“... Wszystkie czarty i amioły czuwają bacznie nad tem, by nic nie wstrzymało de Marsay'a w maratońskim biegu o mistrzostwo życiowe. Wszystkie rozkosze świata istnieją chyba po to, by zaspokoić wilcze apetyty tego wirtuoza najczarowniejszej bezwzględności. A kobiety... „Powiedzmy na pochwałę kobiet, że miał wszystkie, których raczył pragnąć“. Marsay, pochłaniający zawartość dusz ludzkich jak ostrzygi, których czerepy odrzuca się niedbale, Marsay, dandys, komponujący swe życie z tysiącami artystycznym, z jakim komponował poemat

swej toalety. Marsay, późniejszy par i minister Francji, którego stopa nie potknęła się ani razu w beztróskim pochodzie na zawrotne szczyty powodzenia: co za typ! Balzac pięścił w nim to, czego sam nie mógł osiągnąć, on, ocieęzany cyklop, przykutą do biurka jak do galer. Jedną z największych literackich ukochań Wilde'a — często o tem wspomina — był de Marsay. Czytając Dorian'a Gray'a...

A w jedwabnej, choć mocnej, nitce z powrozów utkanej sieci tego łowcy szczęścia, trzepoce się tu, w „Dziewczynie o złotych oczach“, Paquita, kolibr-cudo o duszy dziecka grający wszystkimi barwami erotycznego żaru. Żaru najotchłanniej-szej przewrotności, który w sposób artystyczny umiał rozplomić tylko jeden poeta baśni z tysiąca i jednej nocy — Zachodu: Balzac. Cóż dała taka Rachilde, podejmując warjacje na ten fosforujący temat? Wyszukany „dreszcz“ literacki. U Balzaka wykwiła kwiat grzechu oszałamiającym pięknem, aby rozblysnąć roziskrzonym, bezcennym klejnotem najbujniejszej fantazji świata...

Niezapomnianymi akordami gaśnie ten dwuśpiew, któremu wtórzy głuchym pomrukiem straszliwy chór dusz potępionych, dochodzący nas z mroków paryskiego bezedna, uwiecznionego po wszystkie czasy

w owej miesychnanej uwerturze na pierwszych kartach „Dziewczyny o złotych oczach“.

Utwór ten*), pisany przez Balzaka w latach 1833—1835 stanowił dlań wysoką wagę w jego monumentalnej twórczości. Wyrebując tu olbrzymiami rzutami apokaliptyczną rzeźbę paryskiego piekła, „które może kiedyś znajdzie swego Dantę“, myślał już tytan powieści o całości Dzieła. W sześć lat potem dopiero, spojrzawszy w otchłanie swej duszy — krateru, rozważywszy dokładnie stosunek swych zamierzeń do wulkanicznych sił, postanawia sam być rapsodem współczesnego inferna życiowego. W owej to godzinie rodzi się w tej bezkresnej wyobraźni tytuł: „Komedja Ludzka“, w pięćset dwadzieścia dwa lat po „Boskiej Komedji“ mieśmiertelnego Florentyńczyka.

Cyklicznie jest „Dziewczyna o złotych oczach“ trzecim z opowiadań, objętych we francuskim wydaniu wspólną nazwą „Historji Trzynastu“, której część pierwsza, zatytułowana „Fenragus“, ukazała się

*) Balzac: „Komedja Ludzka“. „Dziewczyna o złotych oczach“. „Proboszcz z Tours“. Przełożył Boy-Zeleński. Przekładów Boy'a tom 85. Warszawa. Skład główny: Księgarnia F. Hoessicka. Str. 195.

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta.)

Stryj, w czerwcu.

Uczniowie gimnazjum I. w Stryju zdobyli się przed zamknięciem roku szkol. na piękny czyn. Onegdaj urządzili w sali „Sokoła“ przedstawienie dla młodzieży a program wieczoru stanowiły produkcje własnego chóru oraz własnej orkiestry gimnazjalnej, na zakończenie zaś dano komedię Fredry „Consilium facultatis“.

Cała ta impreza, do której naturalnie zbyt wielkich wymagań artystycznych stawiać nie należy, przygotowali profesorowie Jougan i Pawlik. Licznie zebrana młodzież oraz rodzice uczniów wynieśli jak najlepsze wrażenia. Dochód dość pokaźny przeznaczony jest dla biednych uczniów tego zakładu

Egzamin dojrzałości w prywat. gimn. żeńsk. odbył się pod przewodnictwem dyr. Kuczery z następującym wynikiem. Świadczenie dojrzałości otrzymały: Arnold Karolina, Benkenroder Necha, Bleiberg Klara, Czech Helena, Dogilewska Zehna, Egid Sala, Glasberg Chaja, Goldfischer Lea, Hartmayer Matylda, Hoffman Chana, Katz Malka, Klieger Chaja, Kramer Pierla, Kriss Malka, Laude Bronisława, Lieberman Gustawa, Lindner Rebeka, Mehler Ida, Okań Eugenia, Roth Gizela, Safrin Chana, Schaffer Marja, Seif Rachel, Serafin Olga, Skorobohata Marja, Strzelecka Teofila, Weissberg Bronia, Wolf Lea, Wołowska Henryka. Reprobowano 5 ucznie.

—XOX—

Niebywała awantura w szulerni Monte Carlo.

Monte Carlo, (Tel. wł.)

Przed kilku dniami przybyła tu żona fabrykanta z Berlina pani Röhrichowa i chcąc spróbować szczęścia weszła do sali gry. Nagle dostała migreny i zażyła prozerek — zaledwie jednak połknęła lekarstwo porwał ją dwóch mężczyzn i wyprowadził do biura dyrektora. Tam przywiązali ją do fotelu, otworzyli przemocą usta i wypompowali żołądek. Po tej operacji, którą wykonali pomimo krzyków i protestów biedaczki urzędnik kasyna wręczył jej bilet kolejowy do Berlina i nakazał następnym pociągiem wyjechać z Monte Carlo.

Zjawił się na szczęście mąż fabrykant, wykazał, iż żona wcale jeszcze nie grała w ruletę i nie zamierzała popełnić samobójstwa. Zarząd kasyna w obawie skandalu przeproszał Röhrichów za fatalną pomyłkę — fabrykant jednak nie zadowolnił się tem, lecz zaskarżył szulernię o odszkodowanie o ból, wyrządzony jego żonie a oprócz

tego za przestach. W taki sposób pozbywają się w Monte Carlo gości — których podejrzewają o zamiary samobójcze i o dyskredytowanie szulerni.

— Dr. Gruder Leon, okulista po powrocie z pobytu zagranicą w celach naukowych, powrócił i ordynuje, jak dawniej, przy ul. Romanowicza 7. 2097

Kurjer lotniczy.

LOTNICTWO ANGIELSKIE.

Londyn, (Tel. wł.)

Sir Samuel Heare, angielski minister lotnictwa zawiadomił, że mają być uruchomione linie następujące: Londyn — Indje (4 dni), Londyn — Australja (10 dni), Nowa Zelandja (12 dni), Londyn — Cap. (6 dni), Czwarta linja będzie mogła być zaprowadzona między Anglią i Kanadą (2½ dni), zaprowadzenie jej jednak z handlowego punktu widzenia będzie trudne ze względu na konkurencję okrętów.

—OO—

ZJAZD MISYJNY.

Warszawa, (Tel. wł.)

Odbędzie się tu dnia 25 i 26 b. m. zjazd misyjny wszystkich zakonów w Polsce. Między innymi wygotowany zostanie 26. b. m. odczyt ks. prał. Około-Kułaka p. t. „Misja Polski na Wschodzie dawnej, obecnie i w przyszłości“.

—OO—

NIEWINNIE ROZSTRZELENI.

Ryga, (Tel. wł.)

Z Moskwy donoszą, iż prokuratorja tamtejsza rodzin rozstrzelanych 3 urzędników komisariatu finansów zawiadomiła oficjalnie, iż władze śledcze rozpatrzywszy po egzekucji sprawę tych urzędników stwierdziły że byli oni niewinni i że rozstrzelanie nastąpiło tylko przez pomyłkę. Skonfiskowany majątek niewinnie rozstrzelanych zwrócony zostanie rodzinom — żadnego innego odszkodowania nie otrzymają jednak.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

Emil Henner.

Kurjer literacki.

Baudouin de Courtanay Jan, prof. Wyznaniowe i pozawyznaniowe śluby i rozwody. (Z powodu oczekiwanej reformy prawa małżeńskiego). Warszawa, 1926. Skład Główny w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka Nr. 9. — Cena 1 zł. Sędziwy orędownik wolnomyślicielstwa w broszurze tej zebrał wszystkie argumenty w obronie tezy, iż ślub jest taką samą umową cywilną czyli świecką, między równouprawnionymi jednostkami, jak wszelka inna umowa. Z młodzieńczym zapałem polemizuje autor z dogmatem nierozzerwalności małżeństwa, który ostatnio znalazł wyraz w odezwie biskupów katolickich. ogłoszonej dnia 6-go marca b. r.

Bibliografia tygodniowa podana przez Księgarnię Polską B. Połonieckiego we Lwowie. Goetel J. Z dnia na dzień. Powieść 5-50 Dębicki J. Z północy i południa. Włochy, Szwecja, Rumunja, Turcja Finlandja 11— Rabiadrath, Tagore. Gora. Powieść 10— Mickiewicz Wład. Pamiętniki T. I. 1838—1861. 12— Szafer U. dr. prof. Systematyka filogenetyczna roślin część I. z atlasem 6-40 Kallenbach J. Towianizm na tle historycznym 7-80 Schipper H. Sentymentalizm z twórczości Mickiewicza 12— Stawski Andr. Gdańsk — Polska a Niemcy 5— Dedjowa R. Odpowiedzialne stanowisko kobiety w walce z alkoholizmem —50 Niesiołowski K. Prawda o prohibicji amerykańskiej 1— Gałdyński T. ks. Alkoholizm a życie gospodarcze —30 Święty Justyn. Apologia — DIALOG z żydem Tryfonem 20—

—XOX—

Wiadomości z kraju.

× Akademia ku czci Prezydenta prof. Mościckiego odbyła się w Krakowie. Przemawiali: wiceprezydent miasta Wielgus i rektor Rośtworowski. Następnie odegrano „Polonosa“ i wygłoszono wiersze okolicznościowe.

× Dymisja redaktora „Gazety Politycznej“. Powodem dymisji p. Edwarda Grabowickiego ze stanowiska redaktora „Gazety Politycznej“ było wypuszczenie wksli na wysokie sumy w dolarach, wystawionych imieniem wydawnictwa i opatrzonych urzędowymi pieczęciami, czyli posiadających charakter obligacji państwowych. Mówiono już dawno o deficycie „Gazety Politycznej“ sięgającym sumy 270.000 zł. Za wiceministra Opińskiego część deficytu pokryto z sum dyspozycyjnych policji.

× Złodzieja tysiąca paszportów w Ministerstwie Spraw Wewn. Józefa Pawlaka, przodownika policji skazał sąd karny w Warszawie na 1 i pół roku więzienia.

× Samobójstwo ucznia gimnazjalnego. W Piotrkowie zastrzelił się uczeń VII klasy gimn. Zygmunt Krauze. Przyczyną były złe stosunki z religii i łaciny.

× Ruch budowlany w Bydgoszczy. Program opracowany przez magistrat w Bydgoszczy przewiduje budowę około stu trzypiętrowych domów mieszkalnych. Na budowę dwóch bloków domów przy Babiej Wsi uzyskał magistrat 1½ miljonowa pożyczkę z Ministerstwa Robót publicznych.

× Znaczna niżka cen mięsa wołowego nastąpiła w Warszawie dnia 22 b. m.

× Zamach na pociąg. Z Lublina donoszą: Na linii kolejowej Sokołów-Telatki podłożono w poprzek szyn podkłady dla spowodowania wykolejenia się pociągu osobowego, jadącego z Sokołami

× Awantury na pogrzebie. W Łodzi odbył się pogrzeb zmarłej podobno skutkiem samobójstwa matki piosłki Harasza z klubu Ch. D. Dewotki postanowiły nie dopuścić do udziału księży w pogrzebie. Gdy ruszył kondukt, prowadzony przez 6 księży, tłum kobiet rzucił się na księży, zmuszając ich do wycofania się. Następnie tłum opanował cmentarz i uniemożliwił zamiar jednego z księży poświęcenia trumny u grobu.

Scena i ekran.

Teatr Narodowy i Letni w Warszawie w br. nie przerwą w sierpniu swych prac i czynne będą przez całe lato.

Zespół teatru hebrajskiego „Habima“ po odegraniu sztuk swego repertuaru w Paryżu uda się na występy do Londynu a następnie do Nowego Jorku.

—OO—

ZA OBRAZĘ MUSSOLINIEGO.

Rzym, (Tel. wł.)

Turyista szwedzki, Dahlmann Hengo wracając z Wenecji, wyraził się urągliwie o Mussolinim wobec słowarszyszy podróży. W Franzensfeste wydano go w ręce milicji faszystowskiej, która zaarrestowała Szweda. Sąd skazał Dahlmanna za obrazę Mussoliniego na karę 7 miesięcy więzienia, 960 lirów grzywny oraz zwrot kosztów sądowych.

LICZEBNOŚĆ FASZYSTÓW WŁOSKICH.

Rzym, (Tel. wł.)

Podług ostatnich obliczeń partja faszystowska liczy ogółem 875.352 członków czyli o 382.364 więcej, jak w roku ubiegłym. Stanowi to 2,4 proc całej ludności włoskiej. Kobieta-faszystek jest 45.503, dzieci 198.431.

ŚWIĘTO KULTURY ROSYJSKIEJ.

Białogród, (Tel. wł.)

Obchodzono tu uroczyste święto kultury rosyjskiej, uznane jako święto narodowe całej emigracji rosyjskiej. Uroczystość rozpoczęła się wielką akademią młodzieży rosyjskiej, uczęszczającej licznie do szkół w Białogrodzie.

Po akademii odbyło się w auli Uniwersytetu zebranie rosyjskich i jugosłowiańskich przedstawicieli świata naukowego.

—OO—

70 milionów za dwa palce.

Budapeszt, (Tel. wł.) 19-nastoletnia tancerka Ewa Illusvay po hulawce w lokalu nocnym wyjechała autem na dalszą wycieczkę z synem byłego ministra wojny Schmetzegem.

Młody Schmetzer w stanie podpiety tak fatalnie kierował autem, że pasażerowie wypadli z auta, przy czem tancerka odniosła złamanie 2 palców, które amputować musiano.

Tancerka wytoczyła swemu adoratowi proces a sąd w Budapeszcie przyznał jej za stracenie palców odszkodowanie w wysokości 70 milionów koron.

—OO—

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Projekt zmiany ordynacji wyborczej.

Warszawa, 23. 6. (AW.) Ze sfer zbliżonych do „Piastr” komunikują, że projekt zmiany ordynacji wyborczej posiada tylko pewne zasady. Według art. 1-go upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania — zgodnie z tymi zasadami — rozporządzeń z mocą ustawową, któreby szczegółowo określily przepisy nowej ordynacji wyborczej.

Zasady te wprowadzają koncepcję

określonych jednomandatowych, przy czem liczba posłów nie może przynosić 300, a liczba senatorów 75, z tego jedną szóstą wybiera się z list państwowych. Miasta o ludności większej niż 15 tysięcy mają tworzyć osobne okręgi wyborcze. Okręgi jednomandatowe nie mają zastosowania do województw o ludności silnie mieszanej. Wybory mają się odbywać nie na numery lecz na indywidualnych kandydatów

—xox—

Zakupy Sowietów w Polsce.

Wywiad „Kurjera Lwowskiego“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 czerwca

Korespondent „Kurjera Lwowskiego“ zwrócił się dziś do nowego przedstawiciela handlowego Sowietów w Polsce, p. Firsowa, z prośbą o informacje, jaka będzie jego działalność gospodarcza w Polsce. P. Firsow oświadczył, że plan jego działania w Polsce jest w ogólności zależny od tego, jakie uchwały zapadną we władzach centralnych sowieckich w Moskwie co do programu gospodarczego w roku bieżącym. Uchwały te są zależne przede wszystkim od planu tegorocznych urodzajów. Na razie rząd sowiecki posiada informacje o urodzajach w południowej Rosji, na Ukrainie, Krymie i Kaukazie. Na tych terenach urodzaje będą nie gorsze, jak w roku ubiegłym.

Naogół jest p. Firsow przekonany, że obrót handlowy Sowietów z Polską będzie w roku bieżącym większy, jak w ubiegłym. Na nasze zapytanie, jakie towary mogą Sowiety głównie nabywać w Polsce, odpowiedział p. Firsow, że są 4 kategorie takich towarów, a mianowicie węgiel, przędza, maszyny tekstylne i produkty hutnictwa górnośląskiego, jak cynk i cyna.

Jeśli chodzi o węgiel, to obecnie są na ukończeniu rokowania z górnośląskimi przemysłowcami węglowymi o nabycie 700.000 ton węgla z dostawą około 150.000 ton miesięcznie. W tej chwili ustalone zostały warunki spłaty i ceny kupna. P. Firsow jest przekonany, że trans-

akcja ta będzie zawarta. Jeśli chodzi o transport tego węgla, to port gdański nie może podjąć się terminowej dostawy i dlatego jest w projekcie skierowanie transportów na port szczeciński, o ile rząd niemiecki zgodzi się na zastosowanie ulgowej taryfy kolejowej od granicy polskiej do Szczecina.

Co do przędzy, to jest ona nabywana w Łodzi, a ogólne zamówienia w tej dziedzinie mają wynieść około 1 i pół miliona rubli w złocie.

Rząd sowiecki będzie też nabywał w Polsce maszyny tekstylne, jeżeli Polska będzie mogła sprostać na tem polu konkurencji zagranicznej, a w szczególności angielskiej. Co do wyrobów hutnictwa górnośląskiego, uważa p. Firsow, że istnieją drobne różnice między propozycjami misji sowieckiej a stanowiskiem przemysłowców polskich.

Naogół stwierdza p. Firsow, że produkcja polska jakością nie ustępuje w niczem zagranicznej, a zawarcie transakcji zależne jest od tego, czy Polska będzie mogła dać te same warunki kredytowe, co zagranica. Na zapytanie, jakie warunki misja sowiecka wysuwa, p. Firsow oświadczył, że chodzi o kredyt 6 do 12-miesięczny.

P. Firsow stwierdza, że będzie dążył do znacznego ożywienia wymiany między Polską a Sowietami i wyraził nadzieję, że przemysł polski zdobędzie się na ceny, które wytrzymają konkurencję z ofertami innych państw europejskich.

—xox—

Krwawe zaburzenia w Gostyninie.

Warszawa, 23. 6. (PAT.) Dnia 22 b. m. w Gostyninie na rynku, podczas targu, starszy posterunkowy Wiland, usiłował odprowadzić do komendy policji Mariannę Komorowską, za uprawianie handlu nablalem na niedozwolonym miejscu i stawianie oporu. W czasie szarpaniny Komorowska położyła się na ziemi i wszczęła krzyk. Na skutek tego incydentu, powstała wśród tłumu pogłoska, że policjant pobił ciężarną kobietę, i że z tego powodu nastąpiło rzekomo poronienie. Wkrótce zebrał się dość liczny tłum, który podszedł pod starostwo, żądając wydania starszego posterunkowego Wilanda. Starosta oświadczył tłumowi, że posterunkowy Wiland będzie niezwłocznie aresztowany i w razie ustalenia winy postawiony przed sąd. To zapewnienie nie pomogło jednak, i tłum podszedł pod komendę policji, żądając wydania Wilanda i wymuszając zdecydowaną chęć dokonania na nim samosądu.

Podburzany tłum zaatakował lokal komendy policji kamieniami i

strzałami rewolwerowymi. Gdy znajdujący się wewnątrz policjanci stanęli wobec groźby opanowania komendy przez tłum i zawładnięcia brojownią, komendant policji dał rozkaz użycia broni palnej, wskutek czego jedna osoba została zabita, a 10 rannych. Po salwie tłum rozproszył się i porządek w miasteczku został przywrócony.

Bezwzględnie po tym wypadku starosta zarządził zbadanie Komorowskiej przez lekarza, który stwierdził, że poronienie nie miało miejsca i Komorowska żadnych obrażeń nie odniosła.

—oo—

STRAJK KINOTEATRÓW WARSZAWSKICH TRWA.

Warszawa, 23. 6. (AW.) Magistrat warszawski wciąż odrzuca propozycje właścicieli kinoteatrów w sprawie obniżenia stawek podatkowych dla biletów w cenie ponad 1 złoty na 75 proc., od biletów poniżej 1 zł. na 50 procent. Wobec tego Warszawie grozi dalsze bezrobocie kinowe.

„Piastr” projektuje dalekoidące zmiany konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 czerwca

Projekt zmiany Konstytucji, — wniesiony przez klub „Piastr” — wprowadza następujące zmiany: do artykułu 4 ustawy konstytucyjnej — wedle której Sejm ma corocznie ustalać budżet na rok następny, poprawka mówi o budżecie na następny rok budżetowy, w artykule 11 konstytucji: projekt przewiduje skreślenie zasady proporcjonalności przy wyborach, zaś w art. 12-tym przewiduje nadanie czynnego prawa wyborczego obywatelom, którzy ukończyli 24 rok życia, bierne prawo wyborcze zaś tym, którzy ukończyli 30 lat. Dotychczasowy cenzus wieku wynosi dla czynnego prawa wyborczego 21 lat, dla biernego zaś lat 26.

W artykule Konstytucji, traktującym o

NIETYKALNOŚCI POSELSKIEJ, wprowadza projekt „Piastr” zasadę odpowiedzialności posła za działalność poza Sejmem, a zapewnia mu nietykalność na gruncie sejmowym tylko za działalność, zgodną z regulaminem sejmowym. Oznacza to zupełne przekreślenie obowiązującego obecnie przepisu o nietykalności posła za działalność w Sejmie i poza Sejmem. Ponadto projekt proponuje zmianę w tym kierunku, by zapewnić posłom immunitet, nie — jak obecnie — na czas trwania mandatu, lecz tylko na czas trwania sesji sejmowej.

NOWE PRZEPISY BUDŻETOWE.

Do art. 25 konstytucji projekt wprowadza zmianę, że Sejm winien być zwoływany corocznie na sesję zwyčajną, celem uchwalenia budżetu, nie później, jak na 5 miesięcy od rozpoczynającego się przyszłego roku budżetowego, a nie najdalej w miesiącu październiku, jak jest obecnie. Projekt nakłada w związku z tem na Rząd obowiązek wniesienia szczegółowego preliminarza budżetowego, nie później, jak na 6 miesięcy przed rozpoczęciem przyszłego roku budżetowego. Ustęp ostatni art. 25 Konstytucji ulega, wedle projektu, zmianie w tym kierunku, że Sejm, zwołany na sesję zwyčajną, celem uchwalenia budżetu, winien uchwalić budżet najdalej w ciągu 3 miesięcy od dnia zwołania. W tym celu Marsz. Sejmu obowiązany jest z urzędu poddać pod głosowanie Sejmu w drugim i trzecim czyta-

niu projekt budżetu przed upływem powyższego terminu. Uchwalony przez Sejm projekt budżetu odsyła Marsz. Sejmu

DO SENATU

najdalej w dniu następującym po upływie 3-miesięcznego terminu, zakreślonego do uchwalenia budżetu przez Sejm. W razie nieuchwalenia budżetu przez Sejm w oznaczonym terminie, Senat z urzędu rozpatruje budżet, przy czem pozostawia mu się 6 tygodni do dokonania zmian. Po zwróceniu przez Senat projektu Sejmowi, Sejm jest obowiązany w ciągu 2 tygodni sprawę zdecydować. O ile tego nie uczyni, projekt w formie przez Senat uchwalonej, zostaje przez Prezydenta Rzpltej ogłoszony. Jeżeli Sejm jest rozwiązany, brak zaś budżetu, lub choćby tylko prowizorium, Rząd ma prawo czynić wydatki i pobierać dochody w granicach budżetu roku poprzedniego. To samo dotyczy kontyngentu rekruta.

Następnie projekt wprowadza

UPRAWNIENIE PREZYDENTA RZPLTEJ

do rozwiązywania Sejmu i Senatu na wniosek Rady Ministrów.

W art. 44 Konstytucji wprowadza projekt uzupełnienie, mocą którego Prezydentowi Rzpltej przysługiwac ma

PRAWO WYDAWANIA ROZPORZĄDZEŃ Z MOCĄ USTAWY

w okresie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane. Rozporządzenia te nie mogą jednak dotyczyć kwestji budżetu kontyngentu rekruta, zaciągania pożyczek, nakładania podatków, ustanawiania cel i monopolów oraz zmian systemu monetarnego i ustawodawstwa, przekazanego samorządom. Rozporządzenia te winny być przedłożone Sejmowi w ciągu dni 14 od zebrań się Izby pod groźbą utraty mocy obowiązującej. Uchylenie ich przez Sejm wymaga jednak większości kwalifikowanej.

W końcu projekt wprowadza do art. 58 postanowienie, że

GŁOSOWANIA NAD WOTUM ZAUFANIA

dla Rządu lub dla poszczególnych ministrów, odbywać się mają na tem samym posiedzeniu, na którym je postawiono.

MAŁA ENTENTA A POLSKA.

Bukareszt, 23. 6. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Miłineu, złożył po powrocie z Bled wobec przedstawicieli prasy dłuższe oświadczenie w sprawie odbytej tam konferencji Małej Ententy.

Z sympatyczną oceną konferencji spotkał się traktat o sojuszu rumuńsko-polskim. Konferencja stwierdziła z żywym zadowoleniem powrót życia politycznego w Polsce na drodze całkowitej praworządności, co pozwoli temu krajowi na prowadzenie w dalszym ciągu dzieła pokoju, nad którym pracuje Mała Ententa.

NAD CZEM MYŚLI MAGISTRAT WARSZAWSKI.

Warszawa, 23. 6. (AW.) Magistrat warszawski rozpatruje ponownie sprawę podwyższenia taryfy tramwajowej do 25 groszy za bilet.

—oo—

NADWYŻKA BUDŻETOWA AMERYKI.

Londyn, (Tel. wł.)

Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Coolidge w wygłoszonej mowie wykazał, że rok finansowy, kończący się 1-go lipca br. wykazę nadwyżkę 185 milionów dolarów a następny rok finansowy zakończy się nadwyżką 20 milionów dolarów. Zakończy tem, że mu może przyrzec zmniejszeniem podatków.

Wiadomości telegraficzne.

= Onegdaj odbyło się w Wilnie na Antokołu, uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach nowej Państwowej Szkoły Technicznej.

= Poważne koła węgierskie uważają wojnę celną między Węgrami a Czechosłowacją za nieunikloną.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* **Nowe huty i walcownie na Ukrainie sowieckiej.** Gosplan postanowił przystąpić niezwłocznie do budowy dwóch nowych hut na Ukrainie, które mają produkować rocznie 80—100 milionów pudów żelaza. Do budowy pierwszej z tych hut w okolicach Krzywego Rogu już przystąpiono. Na decyzję Gosplanu wpłynęły względy dającego się mocno odczuwać braku żelaza walcowanego i blachy w Rosji południowej.

* **Konsumpcja spirytusu w Polsce.** Z Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego dowiadujemy się: Ogólne spożycie spirytusu w Polsce wynosi rocznie około 520.000 hl., z czego na trunki przypada około 80 proc. Pozostałe 20 proc. idą na cele przemysłowo-techniczne.

W pierwszym kwartale r. b. Dyrekcja Mon. Państw. Spiryt. sprzedała na trunki na całym obszarze Rzplitej 103 i pół tysiąca hl. 100 proc. spirytusu, w tym zaś kwartale r. ub. sprzedano 81 i pół tysiąca, co oznacza zwyżkę 22.000 hl.

Na terenie zaś tylko 4-ch województw objętych pełnym monopolem (Wileńskie, Nowogrodzkie, Polesskie i Wołyńskie) — w I-ym kwartale r. b. sprzedano na trunki 30 i pół tysiąca hl. 100 proc. w tymże zaś okresie r. ub. — 16.000 hl., co daje nadwyżkę 14 i pół tysiąca hl.

EKSPORT ZAGRANICZNY TOWARÓW WŁOKIENNICZYCH Z ŁODZI.

Wielki przemysł łódzki stara się pomimo ogólnego zastoju i zjadających go drogie kredyty, pracować normalnie, gdyż liczy głównie na eksport zagraniczny.

W ostatnich dniach odeszły wielkie partie towarów firmy I. K. Poznaniński do Rosji sowieckiej. Prawie cała maleźność pokryta była weksłami Wniesztorgu, które jednak firma I. K. Poznaniński zdyskontowała łatwo na miski (jak na nasze stosunki) procent w Anglii i Berlinie.

Firmy Geyer, Eisert i La Czensochovienne, wywoziły nieco materiałów na Litwę. Kilku przemysłowców i hurtowników łódzkich podjęło próbę eksportu do Persji, która mader szczęśliwie się udała. W związku z tem spodziewane jest nawiązanie ściślejszego kontaktu ze wspomnianym krajem — który może stać się z czasem poważnym rynkiem zbytu dla przemysłu łódzkiego.

W dniach najbliższych mają odejść również dość znaczne partie towaru do Rumunii. Fabryki łódzkie posiadają — prócz niewielkich kredytów krajowych — głównie kredyty zagraniczne, za które płać od 15 do 18 procent w stosunku rocznym; tylko jedna firma łódzka posiada kredyt zagraniczny na 3 procent rocznie.

NOWY DONIOSŁY WYNALEZEK NA POLU AWJATYKI.

Londyn, 23. 6. (PAT). Wczoraj odbył się pierwszy próbny wlot aeroplanu przy zastosowaniu tak zwanego autogire (skrzydła, nadające stabilizację aeroplanom). Kapitan Frank Curtney, który dokonał próbnego wzniesienia na wysokości około 100 metrów, a potem wolno i prawie pionowo opuścił się na ziemię w oznaczonym miejscu, stwierdził, że przy zastosowaniu autogire żegluga powietrzna będzie tak łatwa, jak jazda motocyklem po ziemi.

GIELDA LWOWSKA.

Transakcje były wczoraj tylko w Chodorowie (większe zapotrzebowanie). Gazolinie i Cegielskim. Poza tem zastój.

Dla akcji handlowych i bankowych wogóle brak zainteresowania. Tendencja utrzymana.

Uspokojenie wyczekujące.
Kotowane: Chodorów 58, 58.25, 58.50; Cegielski 7; Gazolina 1.90.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja niezmienną, lekko zwyżkowa. Obrót słaby.

Dolary amerykańskie 10.18 — 10.20 i pół; dolary kanadyjskie 10.08 — 10.10; korony czeskie 0.28 i pół — 0.29; leje 0.04 i pół — 0.05; franki francuskie 0.28 — 0.28 i pół; franki szwajcarskie 1.80 — 1.85; funty szterlingi 47 — 48.

Złoto: 20 kor. 40 — 40.50; 20 frk. 37.50 — 38; 20 mrk. 46 — 46.50; 10 rubli 51.50 — 52.

Srebro: kor. austr. 0.80 — 0.90; 5 kor. austr. 4.30 — 4.50; flor. austr. 2.15 — 2.20; ruble 3.40 — 3.60; kopiejki za rubel 1.70 — 1.80.

GIELDA ZBOŻOWA.

Popyt w zmożonej podaży w zbożu chlebowym przy braku zainteresowania dla pszenicy i słabego popytu w życie. Ceny nieco niższe. Jęczmień z powodu silnego popytu drożeje, owies w cenie utrzymany — groch poszukiwany. Tendencja naogół utrzymana — uspokojenie słabe.

Pszenica biała 43 — 44; pszenica czerwona 46 — 47; żyto 28 i pół — 29 i pół; jęczmień 29 i pół — 30 i pół; owies 33 — 34.

Ceny prócz jęczmienia, szacunkowe.

Artysta kabaretowy aresztowany za oszustwo i kradzież.

Lwów, 24 czerwca.

Jarosław Dudkiewicz, terminator ślusarski (Chodorowskiego 3) doniósł onegdaj policji, że dnia 14 b. m. jakiś osobnik o nazwisku **Wdowyczenko**, zamieszkały rzekomo przy ul. św. Anny 17, oszukał go.

W toku wdrożonych dochodzeń policyjnych, Dudkiewicz dowiedział się, że ów **Wdowyczenko**, nazywa się właściwie **Jan Czemyś** i pochodzi z Kleparowa skąd zbiegł kryjąc się przed narzeczoną, od której wyłudził rozmaite przedmioty pod przyrządzeniem małżeństwa.

Na podstawie zeznań **Dudkiewicza** Komisariat P. P. aresztował **Jana Czemyś** lat 20, tancerza kabaretowego, zajętego obecnie w teatrze ruskim.

Stwierdzono, że jest on poszukiwany przez policję za szereg oszustw i kradzieży, a ponadto był już karany za oszustwo i przestępstwo natury politycznej. — Czemyś często występował jako wywiadowca defenzywy i wymuszał na różnych ludziach pieniądze.

Od **Dudkiewicza** wyłudził pod pozorem wyrobienia posady dla niego i jego brata, w Zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie, różne przedmioty i sprzedał je następnie.

Oszusta wraz z doniesieniem odstawiono do więzienia sądu karnego.

— 00 —

KURJER SPORTOWY.

PO MISTRZOSTWACH LEKKOATLETYCZNYCH LWOWA.

Tegoroczne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Lwowa wynikami stały bezsprzecznie wyżej, niż zeszłoroczne, ale postęp, jakie wykazały, był minimalny. W sprawozdaniu z zawodów wyliczyliśmy powody obniżenia wyników. Teraz zajmujemy się jaśniejszą stroną zawodów — **kilkoma niewątpliwymi talentami**, jakie mamy.

Na pierwszy plan zawodów wybijał się **Oświęcimski (Czarni)**, zdobywca 4 pierwszych miejsc w biegach na 100, 200, 110 mtr. z płotkami i skoku w dal. Zawodnik ten — liczący 18 lat, osiągnął rzetelny sukces, pokonywując zawodników starszych, bardziej rutynowanych od siebie i wykazał, że należy do największych lekkoatletycznych talentów Lwowa. Wyniki jego na mistrzostwach osiągnięte, jak na wiek, są bardzo ładne. W rzeczywistości **wyniki Oświęcimskiego są grubo lepsze**: zawodnik ten osiąga zwykłe na 100 mtr. 11.3 sek., 200 — 24 sek., 110 mtr. z płotkami — 17.8 sek., w skoku w dal — 6 mtr. 25 cm. Lecz „conditio sine qua non” **wyników tworzą odpowiednie warunki i odpowiednia konkurencja**, a tej we Lwowie niema.

Następnie **wybija się Sawaryn (Pogoń)**, którego sumienność przewyciężyła nawet skutki biegów ulicznych. Idąc zupełnie bez konkurencji osiągnął dobry czas 16 min. 33.8 sek., ustanawiając nowy rekord okręgowy i jest kandydatem naszym na trzecie lub nawet drugie miejsce w mistrzostwie Polski na tę metę. Już **Pogoń** ma wyniki znacznie słabsze.

Kawa (Czarni) był na tych zawodach niedysponowany. **Najsolidniejszy lekkoatleta we Lwowie** — sportowiec, mogący być wzorem dla wszystkich, nie odniósł tym razem zasłużonych wyników. Mówimy o czasach, bo jeśli idzie o zwycięstwo, to **Kawę** trudno będzie i nadal pokonać, chyba przy pomocy tych niesportowych metod, jakie zaściano wano ostatnio w biegu na 1.500 mtr. Wierzymy, że „kleszcze” te wypływały z gorącej krwi, a nie ze świadomej, złej woli współzawodników.

Na dalszych metach zaczyna się **królestwo Boskiego (AZS — 6 pułk lotn.)**, któremu na szczęście i ciężka służba wojskowa nie może popsuć wyników.

Gawenda (AZS) jest w biegu na 400 mtr. z płotkami **nowo odkrytym talentem**. Rozwija się wszechstronnie i za rok, albo dwa, stanie na prawdziwej wyżynie. Mamy dla niego uznanie i wierzymy w dalsze postępy.

Z miotaczy zarówno **Rusin (Pogoń)**, jak **Puchalski (Pogoń)**, idą stale naprzód. Widać po ich wynikach i formie stałą pracę. Wynik 11 mtr. w kulii, a 32 w dysku, to już zaczątki klasy.

Wacław Kuchar, najpopularniejszy sportowiec Polski, znajduje się w atrofii — niestety! Obecnie nie trenuje, więc nie widać postępów. — **Kuchar** może służyć za przykład, jak najlepszy materiał ludzki nie może posuwać się naprzód bez treningu. Do piłki nożnej zawsze będziemy mieć żal, że **pożarła**, jak **Baal**, **Wacława Kuchara**.

Postępski poprawił się w skoku w wyż, popsuł na 400 mtr. Jeszcze kilka nazwisk: bracia **Piątkowscy** — **Edward** i **Zygmunt** — (**Pogoń**)

(już po wynikach widać, że **pracują**), **Ranmach**, **nanowo przywrócony lekkoatletyce**, **Naróg (P.) Woron (P.) Stobiecki (Cz.)**, **Steckow (Cz.)** i **nowe nazwisko Kobierski (Sokół-Macierz)** — i koniec.

Ze starych p. **Marion (P.)** udowadnia, do którego roku życia można mieć wyniki.

WIELKIE ZAWODY PLYWACKIE WE LWOWIE.

Program zawodów: **Niedziela 27 b. m.** początek godz. 10.30 przedpoł. dla juniorów do lat 18-tu 50m styl dowolny, dla panów: 200m na piersiach, 100m dowolny, 100m na wznak dla pań: 50m dowolny i skoki oraz zawody w piłce wodnej **Jutrzenka Kraków—Hasmonea, Pogoń—Czarni**.

Poniedziałek 28 b. m. początek godz. 3.30 popoł. dla juniorów do lat 18-tu 50m na wznak dla panów: 400m dowolny, 4×50m (na wznak na piersiach lub dowolny), 100m na piersiach, dla pań 50m na wznak oraz zawody w piłce wodnej **Jutrzenka Kraków—AZS, Pogoń—Hasmonea**.

Wtorek 29 bm. początek godz. 10.30 przedpoł. dla juniorów do lat 18-tu 50m na piersiach dla panów: 50m styl dowolny, 200m dowolny, 5×50m dowolny i skoki dla pań: 50m na piersiach oraz zawody w piłce wodnej **Jutrzenka Kraków—Pogoń, Czarni—Lechja**.

Uwagi o wyścigach konnych zamieszczone w wczorajszym numerze nie pochodzą od naszego referenta sportowego, tylko od osoby z poza redakcji.

Zapisujcie się do Ligii Obrony Powietrznej Państwa.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30
Czwartek 24 czerwca 1926.

FAUST

Opera w 5 aktach Karola Gounoda.

OSOBY:

Doktor Faust	—	Salecki
Mefistofeles	—	Adam Didur
Małgorzata	—	Lipowska
Walenty	—	Schütz
Siebel	—	Popowiczówna
Marta	—	Kasprowiczowa
Wagner	—	Jeleński

Studenti, żołnierze, mieszczanie, dziewczęta, Tańce układu baletmistra St. Faliżewskiego. W akcie II. „Walc” odtańczę: **Czesława Burkacka, Jan Cesarski** oraz corps de ballet.
Reżyser: **Tadeusz Łowczyński**.

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7-30.

Czwartek 24 czerwca 1926.

Gość. występ **Jerzego Leszczyńskiego**.

Nowość

Papa się żeni

Krotochwila w 3-ach aktach **Wincentego Rapackiego (syna)**

OSOBY:

Giacomo Visconti	J. Leszczyński
Mira, primadonna	S. Michnowska
Maryla, jej córka	H. Rapacka
Józia, pensjonarka	Z. Barwińska
Raffini, tenor	K. Okornicki
Wandel fabr. samochod.	S. Szosland
Jerzy Murski	Z. Rzecki
Irena	A. Żelichowska
Kamilla	W. Hakowska
Jan, służący Visconti'ego	E. Fertner
Kasia	Z. Dobrzańska
Stasiowa, garderobiana	H. Rowińska
Inspicjent	K. Lewicki

Rzecz dzieje się współcześnie w Warszawie.

Reżyser: **Kazimierz Okornicki**.

— 00 —

ŻĄDAJĄCIE PIWA TOW. AKC. BROWARÓW „BERGSZLOS“

Reprezentacja Rzeźnicka 14 Telefon 7-92.

Dzierżawa
z powodów familijnych do odstąpienia. 2108
Folwark, w okolicy Lwowa
około 650 morgów, łąk osobno ok. 100 morgów, budynki murowane, zasiewy uskutecznione, inwentarz martwy i żywy i t. p. Zgłoszenia pod: „Dzierżawa 444“ do Admin. „Kurjera Lwowskiego“.

Wille o 6-10 lub wyż jasných pokojach zaraz do objęcia poszukuje dla swego znajomego. Inni pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia pod „Willa 444“ do Administr. „Kurjera Lwowskiego“. 2124

NA RATY! Tanie i solidnie NA RATY!
wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące:
odnawiania, rekonstrukcje domów jak i nowe budowle
DOMINIK WUCHOWICZ
architekta — konc. budowniczy
LWÓW UL. ZYBLIKIEWICZA L. 17
Kosztorysy bezpłatnie. 2135

Ogłoszenie.
Kino Sokół w Kałuszu
poszukuje kierownika kino-operatora z kaucją. Inwalidzi wojenni będą mieli pierwszeństwo. Zgłoszenia do Zarządu Sokoła w Kałuszu, województwo Stanisławowskie. 2146

ZWAPNIENIE ŻYL.
Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwym San. Rat. Dr. Weise u Dr. Gebharda & — Gdańsk 112 a. 2058

MEBLE NA RATY własnego wyrobu pojedyncze i kompletne urządzenia najtaniej poleca **TANENBAUM**
pracownia Jakóba Hermana 7. Magazyny: Wałowa 15. — Sobieskiego 18 w podwórzu. 2048


Jan Bujak
Specjalny Magazyn
Aparatów Fotograficznych
Lwów, Kopernika 4.
Telefon 18-34. 1897
wysyłka na prowincję.

Dostarczamy STALE w dowolnej ilości z naszych składów, po cenach nadzwyczaj korzystnych
Chilijskiej i Norwęgskiej Saletry Mączki Thomasa Soli potasowej
i służymy w każdej chwili ofertami
WILHELM WEISS et Co
G. m. b. H. 2164
GDAŃSK, Langermarkt 41.

Najtańsze podróże wakacyjne
ORGANIZUJE
„Biblioteka Groszowa“
Do bieguna Północnego z Amundsenem . . . 95 gr.
Przez Syberję z bohaterami Verne'a . . . 95 „
Do Maksyku!
Wkrótce wydzie tom głośnych opowiadań Blasco Ibaneza.
Do Kanady!
Jedną z najbliższych nowości „Biblioteki“ będzie książka znakomitego nowelisty, C. G. Roberts’a.
Ostenda, Brüges! wybrzeże morza Śródziemnego są barwnym tłem powieści A. Bennetta „Zabawy milionera“.
Abonujcie „Bibliotekę Groszową“. Co tydzień zajmująca książka. Dalekie kraje, barwne opisy, przygody, zdarzenia, obyczaj, w ujęciu najlepszych pisarzy.
Dwutygodnik „n H P“ — nowele, humoreski, podróże (H. G. Wells, Roberts, Auburtin, Somerset Maugham).
Tygodnikowe dodatki dla młodzieży — bajki, powieści.
Razem — złotych 9-95 kwartalnie!
„BIBLIOTEKA GROSZOWA“ Moniuszki 11.

DRUKARNIA POLSKA
Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

Wózki dziecięce i dla lalek
we wszystkich gatunkach poleca po konkurencyjnych cenach 2107
Torten = Kollataja 3.


Certan
niszczy pluskwę i zabija pasorzyty zwierząt domowych
ZELIO-ZIARNA ZELIO-PASTA
zupełnie pewne środki przeciw myszom i szczurom. 1610
Lwów, Kościuszki 18

Nauka i wychowanie.
„Kistrynowka“
Pensjonat dla młodzieży obojga płci otwarty będzie przez lipiec i sierpień koło Kosowa. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja zakładu naukowego im. H. Jordana ul. św. Mikołaja 16 telefon 14-36. 2137

DARMO prawie wyczuca stenografii wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrii wykresnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczy profesorowie gimn. Egzamina, poprawki. Lekcje we Lwowie lub w Zimnej Wodzie. Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 3-5.

SKOŁA MUZYCZNA Marii Łazowskiej (ul. Leona Sapiechy 1. 15.) Przyjmuje zgłoszenia na czas wakacji codziennie od godz. 4-6-tej. 2151

Różne.
DRZECIW włamaniu chroni i zamek „Piłko“ Kościuszki 18, tel. 30-02. 1986

MALUJĘ suknie, szale nawet na poczekaniu, także złotem i srebrem. Również wyczuca nawet w jednym dniu. Zyblkievicza 49. II. p. wprost. 2043

JUŻ WSZYSCY chyba wiedzą, że najidealniejszym i bezwzględnie najsukuteczniejszym na wszelkie niedomagania żołądkowe są ziółka Doktora Dietla, które wysła apteka w Liszkach pod Krakowem. Cena 2-50. 2153

RYMANÓW-ZDRÓJ (początek) Pierwszorządny pensjonat „Pod Matką Boską“ Pauliny Strzałkowskiej. Pokój z obfitem i smacznym utrzymaniem: dla 1 osoby 7-9 zł., dla 2 osób 13-16 zł., dla 3 osób 19-22 zł. Dzieci do 5 lat połowę. 2041

BIEDNA WDOVA po wspólnym pracowniku miejskim, bez zaopatrzenia, ciężko chora, uprasza o łask. datki pod M. W. do Adm. K. L. 1836 b

Kupno i sprzedaż.
Cytra koncertowa okazynie do sprzedania. Wiadomość cukiernia Owoca Plac Bilczewskiego Lwów. 2116

WIŚNIE hiszpańskie, wyborne posyłam w 5 kilogramowych koszykach franko za zaliczką 12 zł. — A. Wenkert, eksport owoców Zaleszczyki. 2159

FORTEPIAN lub pianino kupię. Gotówką dobrze zapłacę. Nowacki Pańska 17.

W KROŚNIE tanio do nabycia kamienica w rynku, jednopiętrowa, o dwóch sklepach, z ogródkiem i parcella budowlana w śródmieściu, o dwóch frontach, powierzchni 553 sążni. Blizsze informacje u adwokata dra Woźniaka w Krośnie. 1972

SAMOCHÓD-dorożka, bardzo ekonomiczny 6-cio siedzeniowy, zgrabny, w dobrym stanie z taksometrem i koncesją lub bez natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Gotówka“ do „Kurjera Lwów.“. 2144

Sprzedam
2 piętrową kamienicę koło Parku Stryjskiego. Cena 4.000 dolarów — wkład 3.000 dolarów. Zgłoszenia bez innych pośredników do Adm. Kurjera pod „kupno 222“. 2158

STATYW METALOWY oraz ramka do kopjowania 9x12 do nabycia. Wiadomość w Adm. „Kurjera Lwowskiego“. 2109

Posady i prace.
DŁUGOLETN! solycytator adwokacko-notarialny zdolny maszynista, rutynowany tabularzysta spadkowiec, poszukuje natychmiast posady, Józef Łuczka, Delatyn. 1906

STARANNIE i tanio przepłucuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

RUTYNOWANA urzędniczka, obznajomiona dokładnie z manipulacją biurową, pisząca biegle na maszynach wszystkich systemów, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Kurj. Lw.“ pod „Zofja“. 2154

Popierajcie cele TSL.

Kone. Kursy Handlowe Dyr. P. Rutkowskiego
Lwów, Zyblkievicza 41, przyjmują wpisy na: kurs wakacyjny księgowości oraz kursa roczne handlowe i półroczne, ranne i wieczorne, stenografja polska i w nowożytnych językach, pisanie na maszynach i obcych języków. Ceny niższe. Wpisy od 10-1 i od 4-9. Zamiejscowym korespondencyjnie. 2163

OTYŁOŚĆ
jej niebezpieczeństwo i środki zapobiegawcze. Dokładna broszurka do otrzymania u Dr. Gebharda et Co. Gdańsk 167 f. 2059

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.